

Artur Drobnia, szef ORL: Wytyczne w sprawie aborcji zdają się nie mieć mocy prawnej **str. 2**



FOT. IZBA-LEKARSKA.PL

Jakie firmy będą w najbliższym czasie zatrudniać nowych pracowników? – str. 9 // Na czym polegać będzie system kaucyjny w sklepach – str. 10

BIZNES

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Wtorek
17.09.2024

Nr 217 (5371)
Nakład: 5.310 egz.

www.gp24.pl
Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT)

POLSKA

Południowa Polska walczy z powodzią, cały kraj rusza z pomocą str. 5 i 13



FOT. JACEK DROST

Strzelał do aut. Odpowie za niszczenie mienia

Policja ustaliła tożsamość 69-letniego mężczyzny, który w centrum Słupska strzelał z wiatrówki do aut zaparkowanych w rejonie ulic Grodzkiej i Starego Rynku **str. 4**

Japonia może mieć, po wyborach w LDP, najmłodszego od dekad premiera lub pierwszą kobietę na tym stanowisku **str. 8**

Ruszyły kontrole na granicach lądowych Niemiec. Będą obowiązywać przez minimum pół roku **str. 8**

REGION SAMORZĄDY ORGANIZUJĄ ZBIÓRKI DLA POWODZIAN

Płynie fala pomocy

Magdalena Olechnowicz
Pomoc w potrzebie

Fala pomocy płynie już z Pomorza na południe Polski. Zbiórki niezbędnych produktów organizowane są niemal we wszystkich gminach powiatu słupskiego. W nocy z pomocą do Kłodzka, Wałbrzycha i Częstochowy wyruszyli strażacy. Z Pomorza pojechało w sumie 16 pojazdów ratowniczych, a w nich 61 strażaków.

Gigantycznych rozmiarów powódź, jaka nawiedziła południe kraju, spowodowała ogromne spustoszenie. Kilka tysięcy osób zostało ewakuowanych, wielu z nich nie ma do czego wracać, bo żywioł był bezlitosny dla ich domów i gospodarstw. Małe strumyki zamieniły się w rwące rzeki, porywające ze sobą samochody, zrywa-

jące mosty, a nawet wały przeciwpowodziowe. Brakuje wszystkiego, także worków z piaskiem i ludzi do ich układania, a także do usuwania szkód w miejscach, gdzie woda zaczyna opadać.

Z pomocą już w nocy z niedzieli na poniedziałek wyjechała z Pomorza kompania specjalna składająca się z 61 strażaków, w tym dziewięciu ze Słupska. Pojechali do Kłodzka, Wałbrzycha i Opola, aby pomóc w walce z żywiołem. Strażacy po odprawie wyjechali wieczorem z tczewskiej komendy.

- Na terenie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tczewie zorganizowano punkt przyjęcia sił i środków dla wydzielonych struktur Centralnego Obwodu Operacyjnego Państwowej Straży Pożarnej z terenu województwa pomorskiego. Do działań związanych z usuwaniem intensywnych opadów deszczu, które wy-

stąpiły na południu Polski. Komenda Główna PSP zadysponowała dwoma plutonami wsparcia z kompanii specjalnej Gryf i dwie sekcje pompowe z kompanii specjalnej Neptun. W sumie 16 pojazdów i 61 strażaków. Pojechali na południe. Są dysponowani i przeznaczani w zależności od potrzeb pomiędzy powiatami. Aktualnie są w województwach opolskim i dolnośląskim - informuje kpt. Jakub Friedenberger, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej PSP w Gdańsku.

Pomoc można także w inny sposób. Gminy powiatu słupskiego od rana informowały wczoraj o zbiórkach prowadzonych w szkołach i innych obiektach samorządowych, podając listy najbardziej potrzebnych produktów. Deklaracje pomocy słyhać także od przedsiębiorców z Pomorza.

©©
Więcej strona 3



FOT. MICHAŁ MYRDA PSP

W nocy z pomocą do Kłodzka, Wałbrzycha i Częstochowy wyruszyli pomorscy strażacy

Jutro w naszej gazecie Strona zdrowia

- Jakich witamin brakuje nam jesienią i jak je najlepiej uzupełnić
- Tajną broń przeciwko demencji masz pod ręką, w kuchni

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza
Głos Koszaliński
Głos Szczeciński ☎ 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

17 WRZEŚNIA POLSKA

Dziś obchodzimy w Polsce Światowy Dzień Sybiraka - święto upamiętniające rocznicę agresji ZSRR na Polskę i jej konsekwencje. Pierwszy Światowy Dzień Sybiraków odbył się w 2004 roku, a od 2013 r. ma status święta państwowego. Najważniejszym celem w tym dniu jest przypominanie prawdziwych losów zesłańców, spisywanie ich od żyjących osób i przekazywanie dalej.

1939

O godz. 3 zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Władimir Potiomkin przedstawił ambasadorowi Polski Wacławowi Grzybowskiemu notę zawierającą niezgodne z prawdą oświadczenie o rozpadzie państwa polskiego, ucieczce rządu polskiego, konieczności ochrony mienia i życia zamieszkujących wschodnie tereny polskie Ukraińców i Białorusinów oraz uwalnianiu ludu polskiego od wojny. W konsekwencji ZSRR uznał wszystkie układy zawarte uprzednio z Polską (w tym traktat ryski z 1921 roku i pakt o nieagresji z 1932 r.) za nieobowiązujące - zawarte z nieistniejącym państwem. Równocześnie rozpoczęła się zbrojna agresja ZSRR na Polskę.

1974

Została podpisana umowa z Fiatem na opracowanie projektu samochodu osobowego, przyszłego Poloneza.

Historia Poloneza rozpoczęła się wraz z końcem 1972 r., kiedy to na najwyższym szczeblu partyjnym ustalono linię rozwoju produktów FSO. Zaplanowano wprowadzenie następcy dla modelu 125p. Pierwsze konkretne decyzje w sprawie nowego auta zapadły 17 września 1974 r. Jeszcze w tym samym roku w Centro Stile Fiat z udziałem polskich stylistów i inżynierów zaczęto prace projektowe nad nadwoziem oraz wnętrzem nowego modelu marki FSO. Pierwsze trzy prototypy samochodu we wszystkich trzech wersjach nadwoziowych zostały stworzone już w 1975 r. Produkcję seryjną Poloneza rozpoczęto 3 maja 1978 r.

2009

Po przegranych eliminacjach do piłkarskich Mistrzostw Świata w Południowej Afryce został zdymisjonowany holenderski selekcjoner reprezentacji Polski Leo Beenhakker.

Wytyczne w sprawie aborcji zdają się nie mieć żadnej mocy prawnej

Mira Suchodolska
Rozmowa

Z dr n. med. Arturem Drobniakiem, prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie.

Ze stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej odnoszącego się do wytycznych ministra zdrowia w sprawie przerywania ciąży wynika, że nieco zbulwersowały one środowisko lekarskie. Nie podoba się państwu chociażby to, że minister w ogóle daje wam jakieś wytyczne.

Bardzo się cieszę, że został uczyniony pewien krok w kierunku spełnienia obietnic wyborczych, to znaczy pomocy kobietom w ich trudnej sytuacji. Niemniej nie odbyło się to zgodnie z zasadami prawa, a tego typu dokumenty, jak wytyczne ministra zdrowia, można bardzo łatwo podważyć. Nas obowiązują ustawy oraz rozporządzenia, a taki dokument, jak wytyczne, zdaje się nie mieć żadnej mocy prawnej, nie jest wiążący. Dlatego mamy obawy, że lekarze, którzy będą się do nich stosowali, będą mogli w przyszłości ponieść konsekwencje, które mogą dotknąć także pacjentki.

Porównujecie w stanowisku wytyczne, które dała lekarzom minister Izabela Leszczyna do tych, które minister Adam Bodnar wydał dla prokuratorów.

Prokurator Generalny ma prawo wydawać wytyczne prokuratorom, ponieważ jest to organizacja hierarchiczna i oni są jego podwładnymi. Jeśli chodzi o ministra zdrowia i lekarzy takiej bezpośredniej podwładności nigdy nie było i nie ma i, mam nadzieję, nigdy nie będzie. Dlatego najlepszym rozwiązaniem dla lekarzy różnych specjalności oraz pacjentek byłoby uregulowanie kwestii dotyczących przerywania ciąży za pomocą ustawy, gdyż te wytyczne stawiają w trudnej sytuacji nie tylko ginekologów, ale także lekarzy innych specjalizacji,



Dr n. med. Artur Drobniak, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie: - Nas obowiązują ustawy oraz rozporządzenia. Lekarze obawiają się konsekwencji prawnych w przyszłości

którzy wydają zalecenia dotyczące przerywania ciąży.

Twierdzicie, że te wytyczne można odbierać jako próbę wywarcia presji na środowisko lekarskie.

Chodzi nam głównie o możliwość karania podmiotów leczniczych poprzez np. obniżanie im kontraktu, w przypadku zwołania konsylium lekarskiego, ale także o nastawianie lekarzy przeciwko sobie. Z wytycznych wynika, że w przypadku wątpliwości co do zasadności przerywania ciąży, nie wolno nam zwołać konsylium, żeby je wyjaśnić. Jesteśmy zobowiązani bezwarunkowo stosować się do wskazań wydanych przez pojedynczego lekarza innej specjalizacji. Lekarze, zgodnie z ustawą dotyczącą zawodu lekarza i lekarza dentysty, mają prawo do zwołania konsyliów w przypadku wątpliwości i potrzeby konsultacji. W tym wszystkim pamiętajmy, że lekarz wykonujący zabieg przerywania ciąży ponosi za ten zabieg odpowiedzialność, a nie lekarz innej specjalności wydający takie zalecenie.

W jaki sposób można ukarać lekarza za zwołanie konsy-

lium? Nie wyobrażam sobie tego.

Niestety, takie sytuacje, gdy lekarz jest karany finansowo przez podmiot leczniczy, mają miejsce, szczególnie wobec lekarzy zatrudnionych na kontrakcie. Wyobrażamy sobie sytuację, w której szpital, ukarany obcięciem kontraktu przez NFZ, stosuje finansowy regres wobec lekarzy, którzy takie konsylium zwołali.

W wytycznych zapisane jest, że wystarczy zaświadczenie od jednego lekarza specjalisty, żeby ginekolog był zobowiązany przerwać ciążę.

To nic dziwnego, że tego typu dokumenty są wykorzystywane także przy innych procedurach, na przykład przy wykonywaniu cięcia cesarskiego. Tego typu zaświadczenia są wydawane przez lekarzy innych specjalności, ale i tak finalnie muszą zostać zaakceptowane przez lekarza ginekologa, który wykonuje zabieg. W myśl przepisów praw to on ponosi odpowiedzialność za zabieg i dlatego ma prawo mieć wątpliwości i zwoływać konsylium lekarskie lub zaciągnąć opinii innego specjalisty.

Wyobraźmy sobie taką sytuację: przychodzi pacjentka w ósmym miesiącu ciąży do ginekologa z zaświadczeniem od lekarza psychiatry, w którym jest zalecenie wykonania terminacji ciąży z powodu depresji.

Określenie terminacji jest tu słowem niewłaściwym. Myślę, że żaden ginekolog nie podjąłby się wykonania takiego zabiegu w tej sytuacji, gdyż taki płód jest zdolny do przeżycia i nie wyobrażam sobie, że mielibyśmy go wewnętrznie usmierać. Skutkiem przerywania ciąży w ósmym miesiącu jest poród przedwczesny i wcześniactwo urodzonego dziecka. Takie dziecko żyje, często ma się dobrze i pozostaje pod opieką neonatologów, którzy chronią je przed powikłaniami wcześniactwa. To są wątpliwości, przed jakimi stają kierownicy klinik czy oddziałów gineko-

logicznych: co zrobić w sytuacji, gdy zgłosi się pacjentka w ciąży ze zdrowym dzieckiem pomiędzy 22 a 40 tygodniem ciąży i będą musieli tę ciążę przerwać...

No i jakie będą dalsze losy tego dziecka?

Nie potrafię udzielić precyzyjnej odpowiedzi na to pytanie. Taka sytuacja rodzi wiele pytań odnośnie do odpowiedzialności za dziecko po porożdzie. Osoby piszące te wytyczne chyba nie do końca je przemyślały w aspekcie braku wyznaczenia ram związanych z wiekiem ciąży. W myśl tych wytycznych możemy przerywać ciążę na każdym jej etapie, zarówno tym, kiedy dziecko nie ma zdolności przeżycia, czyli poniżej 22 tygodni, jak i tym kiedy je ma i nie możemy mu jej odbierać.

Kolejna wątpliwość, którą wysuwacie: brak zamkniętego katalogu wskazań do przerywania ciąży. Wręcz podkreśla się, że mogą to być zagrożenia zarówno dotyczące zdrowia fizycznego, jak i psychicznego.

Moim zdaniem zarówno choroby psychiczne jak i somatyczne powinno się traktować z jednakową uwagą. Dała pani przykład kobiety chorej na depresję, to jest poważna choroba, ale można ją skutecznie leczyć, także podczas ciąży. Uważam, że obowiązkiem lekarza - ginekologa, położnika, psychiatry i wszystkich innych lekarzy - jest podjęcie próby leczenia cięższej, często w porozumieniu z lekarzami innych specjalności, co staje w sprzeczności z wymienianym wcześniej zakazem zwoływania konsyliów. Decyzja o przerywaniu ciąży powinna być podjęta dopiero kiedy wyczerpują się inne możliwości terapeutyczne, a zagrożenie dla zdrowia i życia matki nadal występuje. Oczywiście nie mówię tu o sytuacjach nagłych, ze wskazań niepołożniczych, kiedy jest zagrożone życie kobiety - taką ciążę natychmiast kończymy, nie ma co do tego wątpliwości.

Wspominał pan o konsekwencjach, które mogą w przyszłości dotknąć lekarzy i ich pacjentki. Czy miał pan na myśli tylko to, że specjaliści mogą zostać obciążeni finansowo?

Nie. Zdaniem wielu lekarzy wytyczne nie mają bezpośredniej mocy prawnej jak ustawa i rozporządzenie i są wskazówkami do interpretacji ustawy. Musimy więc brać pod uwagę, że w przypadku zmiany sytuacji politycznej, taka interpretacja i wytyczne zostaną uznane za dokument bez mocy prawnej, a kobieta i lekarze biorący udział w przerywaniu ciąży mogą wtedy ponieść konsekwencje prawne. Dlatego jednoznacznie, jako Naczelna Rada Lekarska, opowiadamy się za zmianą ustawy dotyczącej przerywania ciąży, a nie wydawaniem wytycznych.

Z ust pewnego lekarza padły słowa, że wytyczne dotyczące przerywania ciąży jeszcze szerzej otworzą wrota do czegoś, co nazwał „aborcjomatami”, czyli do lewych zaświadczeń lekarskich, które i tak już funkcjonowały na rynku. Ponoć koszt takiego zaświadczenia to 250 zł.

Uważam, że wydawanie tak poważnych decyzji terapeutycznych bądź leczniczych przez internet, bez znajomości pacjenta, bez normalnie przeprowadzonej konsultacji jest niedopuszczalne. Pani ministra zdrowia w swoich wypowiedziach zapewniała, że w tym przypadku takie dokumenty (wydawane w tzw. receptomacie czy innym zaświadczeniomacie) nie powinny być honorowane przez podmioty lecznicze i lekarzy. Wydaje się niemożliwym do zweryfikowania, czy lekarz, który podpisał się pod takim dokumentem, wydał je po przebadaniu pacjenta czy w inny, budzący zastrzeżenia sposób. Przy tak poważnej decyzji pacjent powinien być dokładnie oceniony podczas badania stacjonarnego. PAP

nasz REGION

REGION

Prezydentka Słupska Krystyna Danilecka-Wojewódzka oraz Miejski Komitet Obchodów Świąt Państwowych i Rocznic Historycznych zapraszają mieszkańców Słupska do upamiętnienia Ofiar oraz Uczestników wydarzeń wrześniowych w roku 1939. Miejskie uroczystości odbędą się na Starym Cmentarzu przy Krzyżu Katyńskim dzisiaj, 17 września, początek godzina 12. O godz. 18 Msza Św. w kościele św. Jacka. **MARA**



FOT. ARCHIWUM

DYŻURNY GŁOSU
Magdalena Olechnowicz,
tel. 510 026 923

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 oraz pod adresem: alarm@gp24.pl.

Pomorze pomaga powodzianom na południu Polski. Zbiórki w powiecie słupskim

Magdalena Olechnowicz
Słupsk

Gminy powiatu słupskiego organizują zbiórki darów dla powodzian. O włączenie się do akcji pomocowych apeluje Caritas.

- W obliczu tragedii, jaka dotyka mieszkańców południowej Polski, Słupsk nie pozostaje obojętny. Prosimy mieszkańców o włączenie się do akcji wsparcia powodzian - mówiła wczoraj na konferencji prasowej Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydentka Słupska. - Dawno nie było tak ekstremalnych zdarzeń, które sięją tak ogromne spustoszenie. Jeszcze tydzień temu tam byłam na kongresie ekonomicznym i temperatura sięgała 40 stopni Celsjusza. Stałam nad skromniutką rzeczką Łomnica, nad zaporą w Karpaczu. Teraz zaporą jest zagrożona zerwaniem, a mała rzeczka zamieniła się w rwącą rzekę. Wiem, że nasz apel o pomoc jest wyczekiwany, ponieważ już wczoraj miała zapytania, czy i jak pomagamy. Ogłaszamy akcję „Słupsk pomaga powodzianom”. Za chwilę będą plakaty w autobusach informujące o akcji - zapowiadała prezydentka Słupska.

Pomoc deklarują także przedsiębiorcy.

- Firma Łosoś przygotowała już pakiet puszek rybnych, a firma Perła przygotowuje transport chłodniczy na kilka tysięcy ich własnych produktów. Pierwsza pomoc trafi do miejscowości Paczków. Już wczoraj rozmawiałam z burmistrzem i już jutro jedzie do nich pierwszy transport. Burmistrz był wzruszony i powiedział, że to pierwsza zadeklarowana dla nich pomoc. Tam 600 osób nie ma nic, ludzie stracili wszystko - poinformowała Krystyna Danilecka-Wojewódzka.

Do punktów zbiórek można przynosić wodę w butelkach, środki czystości i suchą żywność (pełna lista potrzebnych rzeczy w ramce).

W Słupsku zbiórki organizowane są we wszystkich przedszkolach i szkołach w godz. 8-16, w IV LO przy ul. Zaborowskiej oraz w SP 5 na ul. Hubalczyków w godz. 8-18, w Słup-

skim Centrum Organizacji Pozarządowych i Ekonomii Społecznej w godz. 10-18, w Młodzieżowym Domu Kultury w godz. 10-18 oraz całodobowo w hali Gryfia przy ul. Szczecińskiej w Słupsku.

Ustka

W akcji pomocy bierze też udział Ustka.

- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustce uruchamia zbiórkę rzeczy dla osób z południowo-zachodniej części Polski najbardziej dotkniętej powodzią. Zbieramy produkty takie, jak: woda mineralna butelkowana, napoje, żywność długoterminowa, środki czystości, środki higieny osobistej - mówi Eliza Mordal, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Ustce. - Nie prowadzimy zbiórek odzieży. Punkt zbiórki znajduje się w Centrum Wsparcia Mieszkańców przy ul. Dworcowej 1 w Ustce i czynny jest w godz. 10-15. Gdy pojawi się konieczność, będziemy informować o innych możliwościach wsparcia - dodaje rzeczniczka.

Zbiórkę dla powodzian prowadzi też Gmina Ustka. Punkt, w którym zbierane są niezbędne produkty, znajduje się w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Ustce przy ul. Dunina 24, pokój nr 17.

Kobylnica

Do pomocy włączyła się też natychmiast nowo wybrana wójt Kobylnicy.

- W związku z tragiczną sytuacją powodziową w Polsce, Gmina Kobylnica organizuje zbiórkę najpotrzebniejszych, w tej chwili rzeczy dla powodzian. Pomoc trafi do mieszkańców, którzy najbardziej tego potrzebują. Apelujemy o pomoc i włączenie się do akcji pomocy dla powodzian - mówi Anna Gliniecka-Woś, wójt Kobylnicy.

Zbiórka potrwa do piątku, 20 września. Miejscem zbiórki jest Gminne Centrum Kultury i Promocji przy ul. Wodnej 20 w Kobylnicy w godzinach pracy 8-20 oraz świetlice na terenie gminy Kobylnica.

Damnica

Gmina Damnica także włączyła w akcję pomocy na rzecz powodzian.



Wczoraj zbiórki na rzecz powodzian ogłosiła Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydentka Słupska

- W związku z powodzią, która dotknęła wielu mieszkańców regionu kłodzkiego, nasza gmina dołącza do akcji zbiórki najbardziej potrzebnych rzeczy. Wiele osób utraciło swój dobytek, dlatego chcemy je wesprzeć, zapewniając podstawowe artykuły. W godzinach porannych odbyło się spotkanie z przedstawicielami naszych jednostek, podczas którego ustaliliśmy szczegóły działań w tym zakresie w najbliższych dniach. Zwracam się z apelem do naszych mieszkańców o pomoc - mówi Paweł Obert, wójt gminy Damnica.

- Zachęcamy do przynoszenia wody butelkowanej, żywności długoterminowej, środków czystości, higieny osobistej, latarek i baterii. Wymienione artykuły można przynosić do szkół w Damnicy, Zagórzycy i Damnicy. Ponadto zbiórka jest prowadzona w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, świetlicach wiejskich i filiach bibliotecznych w Domaradzu, Świecichowie, Mianowicach, Karzniczce, Łebieniu i Bobrownikach.

Koordynatorem akcji na terenie gminy Damnica jest Marta Bratke z GOPS (tel. 698 640 477).

Redzikowo

Mieszkańcy gminy Redzikowo organizują zbiórkę dla

mieszkańców Bystrzycy Kłodzkiej.

- Woda sięgająca niemal czubków ulicznych latarni, przewracane tory i zalane mosty, niedziałające stacje benzynowe, brak prądu i zasięgu telefonii komórkowej, przede wszystkim zniszczone domy, a często także utrata dorobku całego życia - oto obraz południowej Polski z ostatnich kilkudziesięciu godzin. Pierwszy odruch, to pytanie, jak można pomóc. Mieszkańcy Gminy Redzikowo wiele razy udowodnili swoją solidarność i dobre serce, dlatego apelujemy o pomoc i włączenie się do akcji pomocy dla powodzian - mówi Barbara Dykier, wójt gminy Redzikowo.

Miejsce zbiórki: Urząd Gminy Redzikowo, Słupsk, ul. Sportowa 34; w godzinach pracy Urzędu.

Potęgowo

- Zprężeniem śledzimy sytuację na południu Polski, gdzie powódź pozbawia ludzi domów i dobytku. W odpowiedzi na te dramatyczne wydarzenia, ruszamy ze zbiórką najpotrzebniejszych rzeczy. Zebrane artykuły można dostarczać do Gminnego Ośrodka Kultury w Potęgowie lub świetlic w godzinach ich otwarcia. Wszystkie dary trafią do najbardziej potrzebujących osób z terenów dotkniętych żywiołem. Akcją będzie koordynowana z lokalnymi samorządami

z terenów poszkodowanych - mówi Dawid Litwin, wójt gminy Potęgowo.

Caritas również organizuje wsparcie

Także Caritas apeluje o pomoc dla mieszkańców dotkniętych dramatyczną powodzią na południu kraju.

- Za kilka dni będziemy organizować specjalny transport z najpotrzebniejszymi rzeczami - zapowiada ksiądz Łukasz Bikun, dyrektor Caritas w diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.

Zwraca się też do wszystkich, którzy chcieliby pomóc jako wolontariusze. - Każda para rąk się przyda - podkreśla.

Powerbanki, ładowarki, jedzenie, które można szybko przygotować, środki czystości i higieny osobistej, środki dla zwierząt - o to proszą przedstawiciele Caritasu.

- W tej chwili to są najpotrzebniejsze rzeczy i jeśli ktoś chce pomóc za naszym pośrednictwem, to prosimy o tego rodzaju wsparcie - mówi ks. Łukasz Bikun.

Dodaje, że z racji ogromu zniszczeń wszystkim bardzo zależy na tym, aby pierwszy duży transport wyruszył z Koszalina jak najszybciej; w czwartek lub piątek, a najlepiej byłoby, gdyby w drogę udało się wyjechać jeszcze w środę wieczorem. - Na pewno nie skończy się na jednym transporcie, planujemy po-

moc długofalową, bo na pewno taka będzie potrzebna. Ale teraz skupiamy się na tym, aby pierwsze nasze wsparcie dotarło na miejsce jak najszybciej - dodaje duchowny.

Adresy punktów, do których można się zgłosić, znajdziemy na stronie internetowej Caritasu: koszalin.caritas.pl.

- Pamiętajmy, że my śpimy spokojnie. U nas w ostatnich dniach pogoda jest przyjazna, a nasi rodacy z południa od kilku dni walczą o uratowanie swojego dorobku życia, a niekiedy też o swoje zdrowie i życie. Bardzo liczymy na duży odzew wśród mieszkańców naszej diecezji i jestem pewien, że się nie zawiedziemy - mówi ksiądz Łukasz Bikun.

Pomoc dla mieszkańców Jeleniej Góry

Prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łużniak informuje, że uruchomiony został specjalny numer konta, na który dokonywać można wpłat na rzecz mieszkańców Jeleniej Góry poszkodowanych przez obecną sytuację powodziową. Wpłaty można dokonywać na rachunek: 72 1160 2202 0000 0006 3077 6249, z dopiskiem: „Darowizna dla powodzian”. ©©

CO JEST POTRZEBNE?

- latarki, power banki, baterie,
- ręczniki,
- koce,
- poduszki,
- pościel,
- pieluchy,
- ubrania przeciwdeszczowe,
- środki czystości,
- zestawy higieniczne dla kobiet,
- chemia gospodarcza,
- woda mineralna,
- żywność w puszkach i słoikach, suche produkty ryż, kasza, makarony, herbatę, kawę, cukier, mąkę, mleko),
- termosy na kawę i herbatę,
- worki na śmieci - duże
- mleko modyfikowane dla dzieci,
- karma dla zwierząt.

Strzelał z wiatrówki do aut zaparkowanych w centrum Słupska. Odpowie przed sądem

Wojciech Lesner
Słupsk

Policja ustaliła tożsamość mężczyzny, który w centrum Słupska strzelał z wiatrówki do zaparkowanych samochodów w rejonie ulic Grodzkiej i Starego Rynku. O karze dla 69-letniego słupszczanina zadecyduje sąd. Za zniszczenie mienia grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Przypomnijmy, zdjęcia uszkodzonych aut zaniepokojeni mieszkańcy na początku września publikowali na jednym z forów w mediach społecznościowych. Widać na nich rozbite szyby i reflektory samochodów zaparkowanych w pobliżu miejskiej biblioteki. Sygnały o pojazdach rzekomo trafionych z wiatrówki dotarły wówczas również do naszej redakcji. Mieszkańcy bali się nie tylko o swoje auta, ale i własne bezpieczeństwo.

- Często tam parkuję samochód. Dostałem dwie sztuki

w lampę. Wychodzi na to, że ktoś strzela z budynku, bloku na ulicy Grodzkiej. Ktoś to robi po złości albo dla zabawy. Na pewno trzy osoby są poszkodowane. To niebezpieczne, człowiek może dostać i dopiero będzie tragedia. To bardzo niepokojące - mówił nam pan Szymon, jeden z poszkodowanych.

Sprawcę namierzyła dzielnicowa

Na trop podejrzanego wpadła dzielnicowa z rejonu, gdzie dochodziło do zdarzeń. Słupska policja zabezpieczyła też wiatrówkę, z której 69-letni słupszczanin oddawał strzały.

- W ostatnim czasie do policjantów z Komisariatu Policji I w Słupsku wpływały zgłoszenia o uszkodzeniu lamp i szyb w zaparkowanych samochodach, w rejonach ul. Grodzkiej i Starego Rynku. Ujawnione przez właścicieli pojazdów uszkodzenia mogły powstać wskutek wystrzałów z wiatrówki, dlatego policjanci podczas codziennej służby kontrolowali rejon tych ulic, aby jak



Słupska policja zabezpieczyła już wiatrówkę, z której 69-letni słupszczanin oddawał strzały do samochodów

najszybciej ustalić osobę, która mogła mieć związek z tą sprawą. O zaistniałej sytuacji została poinformowana rów-

nież dzielnicowa z tego rejonu, która monitorowała zgłoszenie. To właśnie ustalenia tej policjantki doprowadziły

do wytypowania osoby odpowiedzialnej za ten proceder. Funkcjonariusze zapukali do drzwi słupszczanina, za-

bezpieczyli wiatrówkę, z której mężczyzna oddawał strzały i przesłuchali go - informuje Jakub Bagiński, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. - Zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy został przekazany do sądu, który zdecyduje o karze dla 69-lata. Za zniszczenie mienia grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny - dodaje.

Trwają poszukiwania innego strzelca

Warto dodać, że funkcjonariusze prowadzą również postępowanie w związku ze zniszczeniem szyb na terenie słupskich bulwarów. Także one miały zostać uszkodzone przez strzały z wiatrówki.

- Mundurowi zabezpieczyli zapisy kamer z miejskiego monitoringu i analizują zgromadzone informacje, z których na chwilę obecną wynika, że spraw zniszczenia elementów pojazdów oraz szyb na bulwarach nie łączy ten sam sprawca - wyjaśnia rzecznik Bagiński. ©

FOT. KMP SŁUPSK

Anna Gliniecka-Woś wójtą Kobylnicy. Pokonała kontrkandydata 559 głosami

Magdalena Olechnowicz
Kobylnica

W niedzielę, 15 września, mieszkańcy gminy Kobylnica wybrali włodarza. Wójtą gminy została Anna Gliniecka-Woś, zdobywając 1842 głosy. Na Rafała Kuligowskiego, jej kontrkandydata, zagłosowały 1283 osoby.

Ogłoszono wyniki drugiej tury przedterminowych wyborów na stanowisko wójta gminy Kobylnica. Została nim Anna Gliniecka-Woś. Uprawnionych do udziału w wyborach było 10 274 osób. Frekwencja wyniosła 30 procent.

Przypomnijmy, że wybory odbyły się z powodu śmierci poprzedniego wójta Leszka Kulińskiego, który zmarł nagle 8 czerwca. Był wójtą siódmą kadencję - pełnił tę funkcję od 1998 roku.

Anna Gliniecka-Woś od 1 października 2022 roku pełniła funkcję zastępcy zmarłego wójta Leszka Kulińskiego, a po jego śmierci przejęła jego obowiązki. W pierwszej turze wyborów 1 września miała najlepszy wynik spośród wszystkich sześciorga kandydatów, co jednak nie star-



W niedzielę, 15 września, mieszkańcy gminy Kobylnica wybrali włodarza. Wójtą gminy została Anna Gliniecka-Woś, zdobywając 1842 głosy

czyło, aby cieszyć się wygraną. W drugiej turze zmierzyła się z Rafałem Kuligowskim, który miał drugi wynik.

Kontrkandydat miał również duże szanse na wygraną, a ostatni etap kampanii był dość trudny i wyczerpujący. Ostatecznie, mieszkańcy Kobylnicy zdecydowali, głosując w wyborach 15 września. W drugiej turze Anna Gli-

niecka-Woś pokonała Rafała Kuligowskiego 559 głosami.

Anna Gliniecka-Woś ukończyła Uniwersytet Gdański na Wydziale Ekonomicznym, Szkołę Główną Handlową w Warszawie na kierunku Stosunki Międzynarodowe oraz Wyższą Szkołę Działalności Gospodarczej w Warszawie ze specjalnością międzynarodowe stosunki gospodarcze. Doświadcze-

nie zawodowe zdobywała m.in. jako główny specjalista ds. funduszy europejskich i koordynator urzędu ds. mediów w Urzędzie Morskim w Słupsku oraz jako starszy inspektor ds. pozyskiwania środków zewnętrznych i polityki OZE i koordynator programu Czyste Powietrze w Gminie Ustka. Od 1 października 2022 roku była zastępcą wójta gminy Kobylnica. ©

0011170915

Wyrazy szczerzego współczucia
Pani Renacie Michałek
z powodu śmierci
Mamy
składają
dyrekcja i pracownicy SPMZOZ w Słupsku

0011171136

Naszemu Koledze Jarosławowi Knap
wyrazy szczerzego żalu i współczucia z powodu śmierci
Taty
składają
Zarząd i Pracownicy
Usteckiego TBS Sp. z o.o. w Ustce

0011170426

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu
Markowi Bożejko
z powodu śmierci
Mamy
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz
Pracownicy Centrali, Oddziałów i Filii
Banku Spółdzielczego w Ustce

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

GLIWICE

Prokuratura wyjaśni okoliczności wypadku szefa polskiej policji

Prokuratura Okręgowa w Gliwicach wyjaśni okoliczności zdarzenia drogowego, w którym w sobotę niegroźnie ucierpiał komendant główny policji i dwaj inni funkcjonariusze. Auto, którym policjanci jechali do Głucholaz w związku z sytuacją powodziową, dachowało na śląskim odcinku autostrady A1.

Dotychczas sprawą zajmowała się Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach.

W oględzinach miejsca zdarzenia i pojazdu oraz sporządzaniu szkicu sytuacyjnego na A1 brała udział zastępca prokuratora rejonowego w Tarnowskich Górach Magdalena Lewandowska-Smerd.

– Na razie będzie prowadzone badanie, czy czyn ten należy kwalifikować jako wykroczenie, czy jako występki – powiedziała prok. prok. Lewandowska-Smerd. Oprac. Anna Nagel | PAP

WARSZAWA

Miliard zł dla poszkodowanych



FOT. PAP/MARCIN OBARA

– Mamy rezerwę 1 miliarda zł na potrzeby miejsc i ludzi poszkodowanych powodzią – ogłosił w poniedziałek premier Donald Tusk. Plan zakłada możliwość przekazania 10 tys. zł doraźnej bezzwrotnej pomocy, do 100 tys. zł na remont mieszkania i do 200 tys. zł na odbudowę budynków mieszkalnych. | PAP

WARSZAWA

Deficyt budżetu państwa po sierpniu wyniósł 88,6 mld zł

Deficyt budżetu państwa po sierpniu wyniósł 88,6 mld zł, czyli 48,2 proc. dopuszczonego w tegorocznej ustawie budżetowej – poinformowało w poniedziałek Ministerstwo Finansów w komunikacie o szacunkowym wykonaniu budżetu państwa w okresie styczeń-sierpień 2024 roku.

Jak wynika z komunikatu Ministerstwa Finansów, osiągnięty na koniec sierpnia br. deficyt budżetu w wysokości 88,6 mld zł stanowi 48,2 proc. deficytu dopuszczonego w tegorocznej ustawie budżetowej w wysokości 184 mld zł.

Oprac. Anna Nagel | PAP

WATYKAN

Papież Franciszek stwierdził, że zarówno kandydatka w wyborach na prezydenta USA, która opowiada się za prawem do aborcji, jak i kandydat, który chce odesłać imigrantów, „są przeciwko życiu”. – Aborcja to zabójstwo, a migracja jest prawem – powiedział papież. Dodał, że trzeba głosować i wybrać mniejsze zło, ale nie wie, kto jest mniejszym złem. – Każdy musi to rozważyć w swoim sumieniu – powiedział. | PAP

”

Dwoje kandydatów w wyborach w USA jest przeciwko życiu. Ale trzeba głosować i wybrać mniejsze zło

Papież Franciszek

Stan klęski żywiołowej będzie wprowadzony na 30 dni

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Stan klęski żywiołowej zostanie wprowadzony na terenach objętych powodzią na maksymalnie 30 dni – przewiduje projekt rozporządzenia Rady Ministrów.

Opis projektu rozporządzenia rządu został w poniedziałek opublikowany w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów.

„Stan klęski żywiołowej zostanie wprowadzony na obszarze wybranych powiatów, miast na prawach powiatów i gminy na terenie województwa dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego (na podstawie rekomendacji wojewodów po posiedzeniach odpowiednich wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego), na maksymalny możliwy termin 30 dni od dnia ogłoszenia rozporządzenia. Jest to czas niezbędny dla zapobieżenia skutkom tej klęski lub usunięcia tych skutków” – napisano w opisie projektu.

Podano też, że w okresie obowiązywania stanu klęski żywiołowej będą obowiązywały następujące – wyłącznie niezbędne – rodzaje ograniczeń wolności i praw człowieka i obywatela: obowiązek opróżnienia lub zabezpieczenia lokali mieszkalnych bądź innych pomieszczeń; nakaz ewakuacji w ustalonym czasie z określonych miejsc, obszarów i obiektów; nakaz lub zakaz przebywania w określonych miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach; nakaz lub zakaz określonego sposobu przemieszczania się.



FOT. PAP/MARCIN OBARA

Przygotowanie rozporządzenia o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej zlecił w niedzielę Donald Tusk

Podkreślono, że konieczne jest jak najszybsze zapobieżenie potencjalnym skutkom „katastrofy naturalnej noszącej znamiona klęski żywiołowej i usunięcie skutków już zaistniałych”.

„Stwierdzono zagrożenie dla życia i zdrowia dużej liczby osób (w tym odnotowano ofiary śmiertelne), występowanie uszkodzeń i zniszczeń w mieniu w wielkich rozmiarach, wystąpienie utrudnień bytowych dla mieszkańców objętych skutkami zagrożenia, a także zagrożenie dla środowiska naturalnego” – dodano.

W opisie projektu przypomniano też regulacje prawne dotyczące stanu klęski żywiołowej.

„Zakres terytorialny powodzi, która już w dotychczasowej fazie objęła znaczne obszary południowo-zachodniej Polski, jak również jej intensywność (gwałtowne, a często też historycznie rekordowe przyrosty poziomów wód w rzekach, niszczycielskie zjawiska towarzyszące, w tym osuwiska, silne wiatry), a przede wszystkim ogromna skala zniszczeń powodowanych przez żywioł, uzasadniają zastosowanie rozwiązań nadzwyczajnych” – czytamy.

Podkreślono, że „konieczne jest uruchomienie wszelkich zasobów i środków w celu ochrony zdrowia, życia i mienia”.

„Wprowadzenie stanu klęski żywiołowej i wykorzystanie nadzwyczajnych instrumentów prawnych z nim związanych pozwoli zwiększyć zakres i skuteczność pomocy udzielanej osobom dotkniętym skutkami żywiołu oraz sprawnej przeciwdziałać skutkom powodzi i je usuwać” – zaznaczono również w opisie projektu, za który odpowiedzialne jest MSWiA i jego wiceszef Wiesław Leśniakiewicz.

Premier Donald Tusk poinformował w niedzielę, że po konsultacji z odpowiednimi ministrami i służbami zlecił przygotowanie rozporządzenia Rady Ministrów o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej. W poniedziałek o godz. 9 rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów w tej sprawie.

Rząd, w drodze rozporządzenia, może wprowadzić stan klęski żywiołowej z własnej inicjatywy lub na wniosek wojewody, jednak na czas nie dłuższy niż 30 dni. Przedłużenie stanu klęski żywiołowej może nastąpić jedynie za zgodą Sejmu. Rozporządzenie ogłasza się w Dzienniku Ustaw, a także podaje do wiadomości przez obwieszczenia wojewody na plakatach. Media mają obowiązek informować o wprowadzonym stanie. PAP

Rośnie liczba ofiar powodzi. Nie żyje znany chirurg Krzysztof Kamiński. To piąta potwierdzona śmierć

Oprac. Adam Kielar
Nysa

Nie żyje Krzysztof Kamiński, znany chirurg, wieloletni ordynator szpitala w Nysie. To kolejna ofiara powodzi. Lekarz nie zdołał wrócić do domu z dyżuru. Wcześniej znaleziono jego samochód.

W nocy z niedzieli na poniedziałek ratownicy znaleźli ciało na ulicy Jagiellońskiej w Nysie. Jak się okazało, był to dr

Krzysztof Kamiński, ceniony chirurg i wieloletni ordynator tamtejszego szpitala.

Fakt śmierci lekarza potwierdził w mediach społecznościowych jego zięć, znany sędzia Jarosław Dudzicz.

Wcześniej rodzina informowała o tym, że zaginął. Dr Kamiński wyjechał do Prudnika na dyżur około godziny 16 w niedzielę. Znalaziono jego samochód z otwartymi drzwiami.

Portal „Nowiny Nyskie” poinformował o tym, jak odnale-

ziono ciało 71-latka. Około godziny 1.30 w nocy z niedzieli na poniedziałek żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej prowadzili działania na kompletnie zalanej ulicy Jagiellońskiej w Nysie i natrafili na zwłoki mężczyzny.

To już piąta osoba, której śmierć potwierdzono w czasie katastrofalnych powodzi przetaczających się przez Polskę. W niedzielę wieczorem Ochotnicza Straż Pożarna w Nowym Świętowie poinformowała

o odkryciu ciała mieszkanki tej miejscowości w jednym z tamtejszych budynków.

W niedzielę o śmierci jednego z mieszkańców Łąka-Zdroju poinformował burmistrz tego miasta Tomasz Nowicki.

Wcześniej poinformowano również o śmierci dwóch mężczyzn z terenów objętych powodzią. To mężczyzna z miejscowości Krosnowice oraz 42-latek z Bielska-Białej. PAP

XXXIII Forum Ekonomiczne już za nami. Pozostał dorobek licznych debat z udziałem tysięcy gości.

Tegoroczne, XXXIII Forum Ekonomiczne w Karpaczu odnotowało rekordową liczbę uczestników - ponad 6 tysięcy gości. To sukces tej prestiżowej konferencji, która od lat przyciąga ekspertów, polityków i liderów biznesu z całego świata. Wydarzenie organizowane jest przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich, a głównymi partnerami są Województwo Dolnośląskie, miasto Karpacz, Wrocław oraz Port Lotniczy we Wrocławiu.

Forum to różnorodność tematów i bogaty program. W ciągu kilku dni odbyło się niemal 600 wydarzeń, w tym sesje plenarne, specjalne, panele dyskusyjne, debaty, prezentacje raportów, spotkania autorskie, warsztaty, briefingi prasowe, gale i koncerty. Każdy z tych elementów przyciągał uwagę uczestników i mediów, podkreślając znaczenie tego wydarzenia na mapie międzynarodowych konferencji.

Spotkanie liderów polityki, biznesu i nauki

Wydarzenie, jak co roku, stało się platformą dialogu w różnych obszarach życia społecznego, przyciągając uwagę zarówno krajowych, jak i międzynarodowych uczestników. Wśród nich byli m.in. politycy: wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski, Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, pełniąc funkcję minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Obecni byli Dariusz Wiczorek, minister nauki oraz Krzysztof Paszyk, minister rozwoju i technologii. W wydarzeniu wzięli udział także: Jacek Siewiera, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego oraz wicemarszałkowie Sejmu RP, Piotr Zgorzelski i Krzysztof Bosak, wicemarszałek Senatu RP Michał Kamiński oraz Leszek Balcerowicz, były minister finansów.

Forum przyciągnęło również liderów polskiego biznesu. Wśród nich byli Ryszard Florek, prezes zarządu Fakro, Krzysztof Pawiński, prezes zarządu Maspex, Dariusz Blocher, prezes zarządu Unibep czy Samir Abboud, prezes zarządu Innargi A/S Dania. Nie zabrakło też szefów ważnych instytucji państwowych, z prezesem GUS, Dominikiem Rozkrutą na czele.

Jednym z najważniejszych wydarzeń było Forum AI, które odbyło się po raz pierwszy. We współorganizowanym przez Ministerstwo Cyfryzacji oraz uczelnie: UW, AGH



i politechniki z Krakowa i Poznania wydarzeniu uczestniczyło ponad 250 profesorów, w tym niemal 30 rektorów.

Podczas Forum poruszono wiele innych ważnych tematów, takich jak bezpieczeństwo, cyfryzacja, zdrowie, energetyka, ekologia oraz polityka krajowa i międzynarodowa. Jak co roku, dedykowane ścieżki programowe miały swoją ugruntowaną pozycję. Wśród nich były: Forum Ochrony Zdrowia, Forum Regionów, Biznes i Zarządzanie oraz Zrównoważony Rozwój.

Tradycyjnie, podczas Forum odbyła się prezentacja raportu przygotowanego przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie i Forum Ekonomiczne, we współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. Była to już siódma edycja tego raportu, który zawiera kompleksową analizę najważniejszych zagadnień społeczno-gospo-

darczych w Polsce i krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Raport stanowił fundament dla merytorycznych dyskusji, które toczyły się przez trzy dni.

Przyszłość Europy po agresji Rosji na Ukrainę

Szczególne miejsce poświęcono sytuacji za naszą wschodnią granicą. Panele dyskusyjne dotyczyły przede wszystkim przyszłości Europy w kontekście agresji Rosji na Ukrainę, partnerstwa Polski i Ukrainy, finansowania odbudowy ukraińskiej gospodarki czy akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej.

Jednym z ważniejszych wydarzeń było uroczyste podpisanie listu intencyjnego, dotyczącego opracowania specjalnego raportu pt. „Bezpieczeństwo łańcucha dostaw w polskim przemyśle obronnym”. Sygnatariuszami listu byli Władysław Kosiniak-Kamysz,

wicepremier i minister obrony narodowej, Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego, prof. dr hab. Piotr Wachowiak, rektor SGH, gen. bryg. prof. dr hab. inż. Przemysław Wachulak, rektor Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie i prof. dr hab. inż. Andrzej Szarata, rektor Politechniki Krakowskiej.

Celem tej inicjatywy jest analiza wyzwań i wskazanie rozwiązań, które wzmocnią stabilność oraz odporność łańcucha dostaw w sektorze obronnym - kluczowym dla strategicznych interesów Polski.

Sesje plenarne: infrastruktura, innowacja, rozwój

Wśród kluczowych wydarzeń znalazły się sesje plenarne, których tematyka i skład uczestników odzwierciedlały najważniejsze obszary tematyczne Forum. Pierwszy dzień rozpoczął się od sesji plenar-

nej zatytułowanej „Budując ekonomiczną przyszłość: infrastruktura, innowacja, rozwój”, która zgromadziła prelegentów dyskutujących o fundamentach, na których opiera się dzisiejsza i przyszła gospodarka. Rozwój technologii, globalizacja oraz zintegrowane łańcuchy dostaw były w centrum uwagi panelistów, którzy podkreślali znaczenie adaptacji polityki gospodarczej do szybko zmieniającego się świata.

Dyskusja uwydatniła, jak istotne jest inwestowanie w technologię i edukację oraz promowanie dialogu między biznesem a polityką. W świetle tych rozmów jasne stało się, że przyszłość gospodarcza zależy od naszej zdolności do przewidywania i reagowania na nowe wyzwania, jakie niesie ze sobą postępująca globalizacja i technologiczna ewolucja.

Kolejna sesja plenarna pt. „Czas nowych liderów: razem kształtując przyszłość”, skupiła się na roli sztucznej inteligencji (AI) w kształtowaniu przyszłości. Według panelistów sztuczna inteligencja to przyszłość, ale też wyzwanie, które wymaga przemysłowej edukacji i mądrego wykorzystania. Podkreślono, że oprócz ogromnego potencjału, AI wymaga również szeroko zakrojonych badań i odpowiednich regulacji prawnych, by zapewnić jej bezpieczne i efektywne wykorzystanie. Eksperci zgodzili się, że edukacja w zakresie nowych technologii jest kluczowa, aby przyszłe pokolenia mogły w pełni wykorzystać możliwości, jakie oferuje AI.

Drugi dzień Forum rozpoczęła sesja plenarna pt.: „Spokojnie to już było. Europa a wojna na Wschodzie”. Agresja Rosji na Ukrainę brutalnie przypomniała, że pokój, który wydawał się trwałym osiągnięciem, w rzeczywistości wymaga ciągłej troski i gotowości do obrony. Wicepremier i szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, jak istotna jest rozbudowa armii, wzmacnianie wspólnoty narodowej i utrzymanie silnych sojuszy na nadchodzące lata.

Debaty o przyszłej roli ropy i gazu w Polsce

Wśród licznych debat jednymi z najciekawszych były te dotyczące przyszłości ropy naftowej w planowanej transformacji energetycznej i roli gazu w tym procesie. Eksperti próbowali odpowiedzieć na pytanie, jak może zareagować gospodarka, jeśli odejdziemy zbyt szybko od paliw kopalnych.

Dr Leszek Wiwata, prezes Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego zwrócił uwagę, że już w latach 70. XX wieku różni eksperci wskazywali, że w ciągu najbliższych 50 lat zabraknie na świecie ropy naftowej. Tymczasem okazuje się, że ona wciąż jest, a jej produkcja z roku na rok rośnie. Według niego w Europie i w USA konsumpcja ropy będzie redukowana, a tymczasem takie kraje jak Chiny i Indie będą dynamicznie zwiększać jej udział w swoich gospodarkach.

Aneta Wilmańska, p.o. dyrektora działu przedstawicielstwa w Brukseli ORLEN S.A. podkreślała, że po wybuchu wojny w Ukrainie decydenci z Unii Europejskiej dostrzegli, jak ważne jest bezpieczeństwo energetyczne w Europie i są bardziej skłonni wsłuchiwać się w racje poszczególnych krajów członkowskich.

Z kolei uczestnicy panelu pt. „Rola i znaczenie gazu ziemnego w transformacji energetycznej” zwracali uwagę, że choć gaz nie jest neutralny klimatycznie, to jest niezbędny w procesie transformacji energetycznej w Polsce, która już się dokonuje przy udziale spółek skarbu państwa, nauki, biznesu i rządu. Potwierdził to prof. Jakub Kupecki, dyrektor Instytutu Energetyki Państwowego Instytutu



Badawczego. Według niego obecny udział węgla w produkcji energii elektrycznej na poziomie 56 procent powinien cieszyć, gdyż wskazuje, że wychodzimy z technologii niszowej do technologii gazowych, które są bardzo popularne, sprawdzone i zweryfikowane kosztowo. Jednocześnie podkreślił, że gaz

jest paliwem pomostowym i tę rolę w naszym systemie będzie zapewne pełnił przez wiele lat.

Eksperti byli zgodni: Polska w najbliższych latach będzie potrzebowała coraz więcej gazu zarówno w energetyce, jak i w ciepłownictwie. Przedstawiciel Polskiego Górnictwa Naftowego

i Gazownictwa podkreślił, że firma opiera się przede wszystkim na własnym wydobyciu, gdyż wtedy może kontrolować cały łańcuch logistyczny, co ma wpływ na bezpieczeństwo dostaw do klientów końcowych. Robert Czekaj, dyrektor wykonawczy ds. poszukiwań i wydobycia ORLEN S.A., dyrektor oddziału centralnego PGNiG w Warszawie podkreślił podczas debaty, że Orlen chce w sposób bezpieczny i zdywersyfikowany zaspokajać swoich klientów i to jest jeden z elementów strategii firmy, która się nie zmienia.

Nagrody XXXIII Forum Ekonomicznego

Forum Ekonomiczne w Karpaczu to nie tylko miejsce debat o przyszłości Polski i Europy, ale również przestrzeń spotkań publiczności z autorami książek i ekspertami. W tym roku byli wśród nich Jacek Dukaj, prof. Aleksandra Przeglasińska, prof. Jerzy Bralczyk, prof. Bogdan Góralczyk, Robert Korzeniowski czy Katarzyna Figura.

Forum to także wyróżnienia dla osób oraz podmiotów, które w znaczący sposób wpływają na życie polityczne i społeczne w Polsce. Najważniejszym wyróżnieniem - Nagrodą Człowiek Roku - został uhonorowany wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. W uroczystej laudacji podkreślono, że to zaszczytne wyróżnienie jest dowodem na jego nieoceniony wkład w rozwój i bezpieczeństwo kraju. - To dla mnie ogromny zaszczyt i motywacja do dalszej pracy na rzecz naszego kraju. Dziękuję wszystkim, którzy wspierają mnie w moich działaniach - powiedział Kosiniak-Kamysz podczas odbierania nagrody.

Nagroda w kategorii Firma Roku 2024 została przyznana firmie Budimex. Od lat jest ona liderem w branży, realizując liczne projekty infrastrukturalne. - Jesteśmy dumni z tego wyróżnienia. To dowód na to, że nasze starania i ciężka praca są doceniane. Dziękujemy wszystkim naszym pracownikom i partnerom biznesowym - powiedział Artur Popko, prezes Budimeksu.

W kategorii Organizacja Poza-rządowa Roku 2024 nagrodę otrzymała Fundacja Rozwoju Kardiologii im. Prof. Religi w Zabrze. Fundacja ta od lat działa na rzecz rozwoju kardiologii w Polsce, wspierając badania naukowe oraz szkolenia dla młodych lekarzy.

Nagrodę SGH otrzymał natomiast prof. Henryk Skarżyński - twórca i dyrektor Instytutu Fiziologii i Patologii Słuchu oraz Światowego Centrum Słuchu w Kajetanach. Prof. Henryk Skarżyński jest pionierem w dziedzinie otolaryngologii, a jego osiągnięcia są znane na całym świecie.

Marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Gancarz wręczył nagrodę za budowanie tożsamości regionalnej Dolnego Śląska Piotrowi Hercogowi, prezesowi Fundacji Maratony Górskie. Wyróżniono także czołowe firmy w regionie, które stawiają na innowacje i odpowiedzialność społeczną.

Na zwieńczenie Forum wręczono także Nagrody Rankingu Samorządu Terytorialnego za rok 2023. Tym razem Powiat Przemyski został nagrodzony w kategorii „powiat ziemski”, a nagrodę odebrała pani starosta Bożena Ryczan. Gmina Karpacz zwyciężyła w kategorii „gmina miejska”, a nagrodę odebrał pan burmistrz Radosław Jęcek.



Wróciły tymczasowe kontrole na niemieckich granicach lądowych

Oprac. Anna Nagel
Berlin

Zgodnie z zapowiedziami w poniedziałek ruszyły tymczasowe kontrole na wszystkich granicach lądowych Niemiec, które będą obowiązywać przez co najmniej pół roku.

9 września federalna minister spraw wewnętrznych Niemiec Nancy Faeser zarządziła kontrole na granicach lądowych z Francją, Luksemburgiem, Holandią, Belgią i Danią. Podobne kontrole obowiązują już na granicach z Austrią (od 11 listopada 2024 r.), Polską, Szwajcarią i Czechami (od 15 grudnia 2024 r.).

Policja federalna ma przeprowadzać kontrole w sposób elastyczny i w zależności od aktualnych wymogów bezpieczeństwa - oświadczyło w niedzielę niemieckie MSW. Od tego - jak wskazano - ma zależeć zakres, czas trwania i konkretne lokalizacje kontroli. Resort spraw wewnętrznych Niemiec podkreślił, że kontrole mają być ukierunkowane na zwalczanie

przestępczości transgranicznej i ograniczanie nielegalnej migracji.

Decyzja Berlina wywołała krytykę części państw unijnych, w tym Polski. Premier Donald Tusk nazwał ten krok „nieakceptowalnym” i „de facto zawieszeniem funkcjonowania strefy Schengen na dużą skalę”, chociaż kontrole na granicy Niemiec z Polską obowiązują od października 2023 r. W podobny sposób wypowiedział się premier Grecji Kyriakos Mitsotakis. PAP



Tymczasowe kontrole na granicach lądowych Niemiec mają pomóc ograniczyć nielegalną migrację do tego kraju

Szykował drugi zamach na Trumpa. Został zatrzymany

Oprac. Karolina Wrońska
West Palm Beach

Policja na Florydzie zatrzymała mężczyznę, który prawdopodobnie zamierzał przeprowadzić zamach na życie Donalda Trumpa - poinformowali przedstawiciele organów ścigania.

Jak poinformował na konferencji prasowej Ric Bradshaw, szeryf West Palm Beach, gdzie znajduje się klub golfowy Trumpa, około godziny 13.30 czasu lokalnego w niedzielę (19.30 w Polsce) agenci Secret Service zauważyli mężczyznę kryjącego się z karabinem typu AK-47 w krzakach pod ogrodzeniem klubu. Mężczyzna znajdował się około 300-500 metrów od Trumpa i miał celownik optyczny. Jak ocenił Bradshaw, biorąc pod uwagę celownik, nie była to wcale duża odległość.

Ochrona prezydenta oddała w jego kierunku niecelnych 5-6 strzałów, po czym mężczyzna uciekł, zostawiając broń w krzakach i odjeżdżając czarnym nissanem. Niedługo później kierowcę nissana zatrzymano w sąsiednim hrabstwie. Obok karabinu z lunetą był wyposażony w płyty ceramiczne i kamerę GoPro.

Mężczyzna, którego tożsamości nie ujawniono, oczekuje obecnie na postawienie mu zarzutów. Według infor-



Niedoszły zamachowiec uciekł z pola golfowego samochodem, ale służbom udało się go namierzyć i złapać. Teraz czeka na postawienie mu zarzutów

macji CNN jest w wieku ponad 50 lat.

Jak powiedział Bradshaw, Secret Service zdołała zauważyć kryjącego się mężczyznę, bo gdy Trump gra w golfa, zawsze sprawdza następne dwa dołki przed nim. Właśnie tam znajdował się niedoszły zamachowiec, a lufa jego karabinu wystawała zza ogrodzenia, dzięki czemu udało się ją dostrzec.

Jeszcze przed podaniem oficjalnych informacji o potencjalnym zamachowcu sztab Trumpa rozesłał do sympatyków e-maile z zapew-

nieniem, że byłemu prezydentowi nic się nie stało.

„Doszło do strzałów w moim pobliżu, ale zanim plotki zaczęły wymykać się spod kontroli, chciałem, byście byli pierwszymi, którzy to słyszą: jestem cały i bezpieczny. Nic mnie nie spo-

„Jestem cały i bezpieczny. Nic mnie nie spowolni. Nigdy się nie poddam!” – napisał Trump w mediach społecznościowych

wolni. Nigdy się nie poddam!” - napisał Trump. „Jedność. Pokój. Uczynimy Amerykę znowu wielką” - dodał były prezydent w mediach społecznościowych.

Do sprawy odniosła się też rywalka Trumpa, wiceprezydent Kamala Harris. „Zostałam poinformowana o doniesieniach o strzałach oddanych w pobliżu byłego prezydenta Trumpa i jego posiadłości na Florydzie i cieszę się, że jest bezpieczny. Nie ma miejsca na przemoc w Ameryce” - napisała we wpisie na portalu X. PAP

Japonia będzie miała pierwszą kobietę premiera?

Oprac. Anna Nagel
Tokio

Próba oczyszczenia nękanej skandalami partii LDP, która rządzi Japonią, przez rozwiązanie frakcji sprawiła, że o stanowisko przewodniczącego ubiega się 9 kandydatów. Premierem może zostać kobieta.

Japonia może mieć po wyborach w Partii Liberalno-Demokratycznej (LDP) najmłodszego od dekad premiera lub pierwszą kobietę na tym stanowisku - uważa analityk Takuma Oohamazaki, dyrektor generalny firmy J.A.G Japan, zajmującej się doradztwem wyborczym.

LDP, która sprawuje władzę w Japonii niemal nieprzerwanie od 1945 roku, 27 września przeprowadzi wewnętrzne wybory

w celu wyłonienia nowego lidera, a tym samym osoby, która przejmie obowiązki premiera po Funio Kishidzie.

Wybory te odbędą się bez bezpośredniego wpływu grup wewnątrzpartyjnych, które znalazły się w centrum skandalu finansowego.

- W ramach rozwiązywania problemów związanych z polityką partii i finansami LDP zlikwidowała swoje frakcje - wyjaśnia ekspert dla PAP.

Zapytany przez PAP o to, kto ma największe szanse, japoński ekspert wymienia trzy nazwiska: Ishiba, Takaichi i Koizumi.

Obecna minister bezpieczeństwa gospodarczego, 63-letnia Sanae Takaichi, po raz drugi stara się zostać pierwszą kobietą na stanowisku premiera Japonii. W 2021 roku zajęła trzecie miejsce. PAP

Budapeszt szykuje się na powódź dekady. „Fala nadchodzi, ale my jesteśmy gotowi”

Oprac. Anna Nagel
Budapeszt

Budapeszt przygotowuje się do nadejścia fali kulminacyjnej na Dunaju. Premier Węgier Viktor Orban przekonuje, że jego rząd jest gotowy stawić czoła żywiołowi.

Mieszkańcy węgierskiej stolicy przygotowują się na nadejście fali kulminacyjnej. W nadchodzących dniach poziom wody na budapesztańskim odcinku rzeki osiągnie trzeci, najwyższy poziom alarmowy.

W niedzielę po południu w Budapeszcie, na nabrzeżu, pojawił się Viktor Orban. Premier osobiście sprawdził poziom wody w Dunaju i poinformował, że następnego dnia woda podniesie się tak bardzo, że z łatwością go zakryje,



Orban zapewnił, że rząd ochroni obywateli

zaś za dwa dni jej poziom będzie wyższy o kolejne dwa metry. Oceniał, że krytyczne znaczenie dla walki z wielką wodą będą trzy odcinki: Szigetkoz, zakole Dunaju i sam Budapeszt. Zapewnił też, że dostępne są wszystkie nie-

zbędne środki techniczne i finansowe, a za całość akcji odpowiada minister spraw wewnętrznych Sandor Pinter.

Władze apelują do mieszkańców

Przed zagrożeniem ostrzega też burmistrz węgierskiej stolicy. „Największa powódź dekady zbliża się do Budapesztu” - oznajmił Gergely Karacsony w filmie udostępnionym na jego profilu w mediach społecznościowych.

Zdaniem burmistrza w drugiej połowie przyszłego tygodnia należy przygotować się na bardzo poważną powódź, która będzie wymagała szeregu działań zapobiegawczych. Poinformował też, że nabrzeża w Peszcie i Budzie zostaną zamknięte w poniedziałek o godzinie 20, a jeżeli prognozy potwierdzą się,

woda zaleje je we wtorek. Zapelował do mieszkańców stolicy, by w tych dniach zachowali szczególną ostrożność.

W podobnym tonie wypowiada się węgierski minister rolnictwa. Istvan Nagy w oświadczeniu opublikowanym na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych stwierdził:

„Fala nadchodzi, ale my jesteśmy gotowi! Warunkiem skutecznej obrony jest zdyscyplinowana praca i dobra organizacja!”.

Nagy zwrócił też uwagę, że miasto Mosonmagyaróvár jako pierwsze stawi czoło żywiołowi. Aby ochronić je przed zalaniem, w nocy z niedzieli na poniedziałek zostały otwarte dwa zbiorniki retencyjne. PAP

REKLAMA 0010966015

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607 703 135.

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 607 703 135.

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607 703 135.

stronaZDROWIA

czytaj
stronazdrowia.pl

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,89

EURO
1 EUR

4,32

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,60

FUNT
SZTERLING
1 GBP

5,12

JEN
100 JPY

2,77

DANE WG NBP Z DNIA 16.09.2024, G. 12:00

PRACA NAJBARDZIEJ OPTYMISTYCZNE PROGNOZY DOTYCZĄCE ZWIĘKSZENIA ZATRUDNIENIA TO TRANSPORT

Te firmy będą zatrudniać w najbliższych miesiącach

Maciej Badowski,
Agnieszka Kamińska
automatyzacja.biznes@polskapress.pl

35 procent firm zamierza zatrudniać nowych pracowników w IV kwartale 2024 roku. Z kolei 19 proc. przedsiębiorstw planuje zwolnienia, a 4 proc. firm nie ma jeszcze sprecyzowanych planów kadrowych na najbliższe miesiące. - Gospodarka Polski znajduje się w dobrej sytuacji, co odzwierciedlają plany pracodawców na IV kwartał 2024 roku - tłumaczy w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Piotr Skierkowski z ManpowerGroup.

42 proc. firm nie zamierza zmieniać liczby zatrudnionych w IV kwartale 2024 roku. Natomiast 35 proc. przedsiębiorstw planuje rekrutację nowych pracowników. Jednocześnie 19 proc. firm przewiduje zwolnienia, a 4 proc. jeszcze nie podjęło decyzji dotyczących przyszłych działań kadrowych - dowiadujemy się z z Barometru ManpowerGroup.

- Gospodarka Polski znajduje się w dobrej sytuacji, co odzwierciedlają plany pracodawców na IV kwartał 2024 roku - tłumaczy w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Piotr Skierkowski z ManpowerGroup. - Większość branż planuje zatrudniać, są także dwie branże z prognozą negatywną: jest to energetyka oraz usługi komunalne, a także szeroko rozumiane usługi telekomunikacyjne - dodaje. - Pozostałe sektory mają dodatnią prognozę, z czego część ma prognozę dwucyfrową, z transportem i logistyką na czele - wskazuje. Skierkowski podkreśla, że branża transportu i logistyki jest „papierkiem lakmusowym sytuacji gospodarczej”. - Ta prognoza napawa optymizmem - mówi. Jednocześnie przyznaje, że te negatywne prognozy są dość zaskakujące

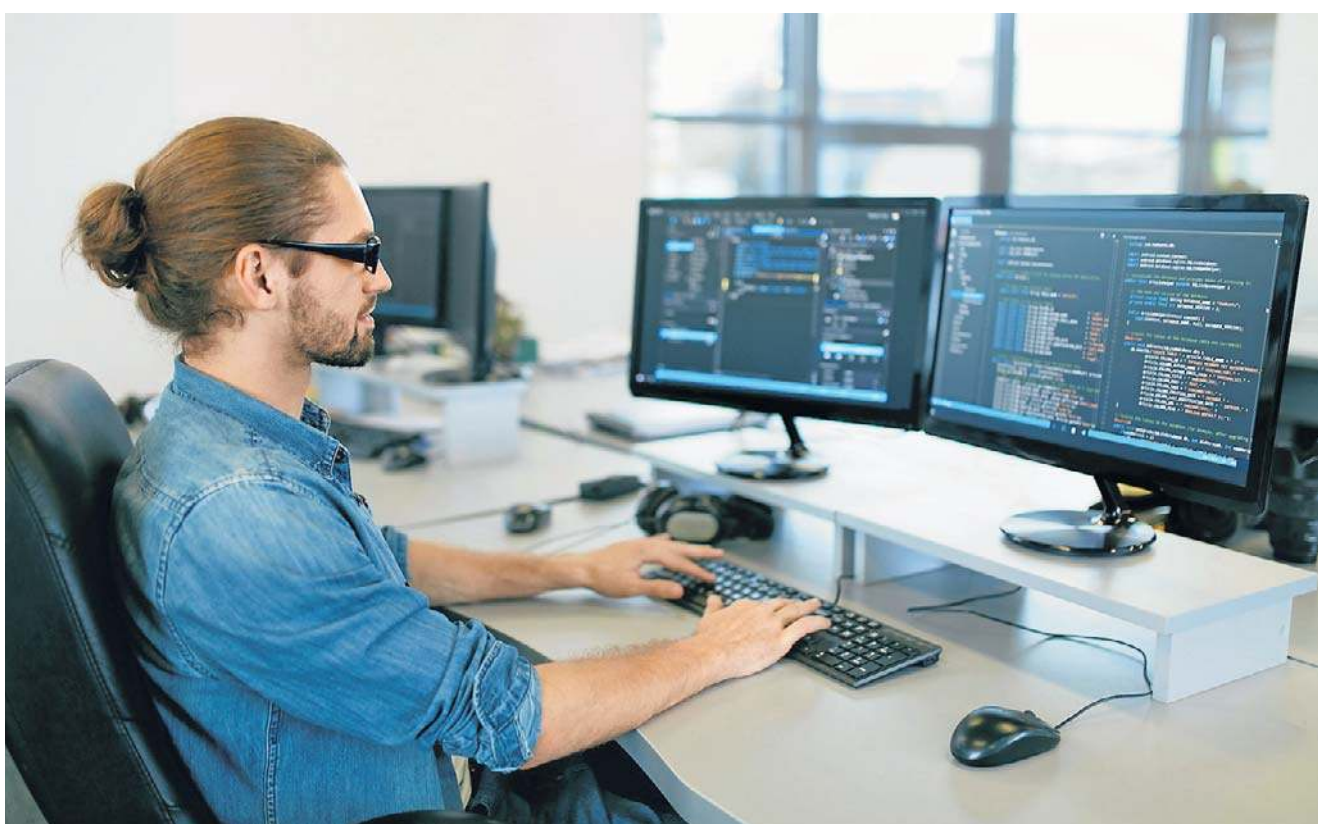
na pierwszy rzut oka, ale po głębszych analizach okazuje się, że wpływ na to mają wyniki z poprzednich kwartałów. Jak tłumaczy, wcześniej te prognozy były bardzo pozytywne, a także są to branże, które polegają na legislacji, ponieważ w wielu przypadkach są regulowane ustawowo, a po drugie, opierają się na dużych środkach przeznaczonych na inwestycje. - Tu mówimy o Krajowym Planie Odbudowy, a wiemy, że część środków z KPO została już uruchomiona. Prawdopodobnie wcześniejsze prognozy pracodawców zostały w pewien sposób opóźnione - przyznaje. - Będziemy obserwowali kolejne wyniki w kolejnych kwartałach, czy ten optymizm w tych dwóch branżach wróci - dodaje.

Odsetek ofert pracy kierowanych do osób rozpoczynających karierę zawodową w IT w ciągu dwóch lat spadł do 11,1 proc.

- Ogólnie sytuacja na rynku pracy jest bardzo pozytywna ze strony pracownika - zauważa Skierkowski i dodaje, że ze strony pracodawcy rosnące koszty stanowią coraz większe wyzwanie, a do tego dochodzi niedobór pracowników.

Firmy z tych branż będą zatrudniać

Najbardziej optymistyczne prognozy dotyczące zwiększenia zatrudnienia płyną z sektorów takich jak transport, logistyka i motoryzacja (28 proc.) oraz IT (27 proc.). Pracodawcy z branży dóbr i usług konsumpcyjnych (25 proc.) oraz przemysłu i surowców (23 proc.) również wykazują chęć zatrudnienia nowych pracowników. Optymistyczne prognozy rekrutacyjne dotyczą także firm z obszaru nauk przyrodniczych



W ciągu dwóch lat o połowę spadł odsetek ofert pracy dla początkujących. W IT na jedno ogłoszenie juniorskie spływa średnio 84 CV

i opieki zdrowotnej (16 proc.) oraz finansów i nieruchomości (12 proc.).

Te sektory mogą zwalniać pracowników

Jednak nie wszystkie sektory są tak optymistyczne. Firmy związane z energetyką i usługami komunalnymi (24 proc.) oraz usługami komunikacyjnymi (31 proc.) przewidują możliwość cięcia kadrowych.

W raporcie wskazano, że od października do grudnia najczęściej nowych pracowników planują zatrudnić średniej wielkości firmy, które zatrudniają od 50 do 249 pracowników (28 proc.), oraz te mające od 250 do 999 pracowników (23 proc.). Optymizm rekrutacyjny na podobnym poziomie wykazują również

małe firmy zatrudniające do 10 osób (14 proc.) oraz te z zespołami liczącymi od 1 tys. do 4 tys. 999 pracowników (12 proc.).

Nieco mniej nowych pracowników planują zatrudnić firmy z zespołami mieszczącymi się w przedziale 10-49 pracowników (10 proc.). Najmniej nowych rekrutacji przewidują przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 5 tysięcy pracowników (2 proc.).

W jakich regionach zaplanowano najwięcej rekrutacji?

Skierowski chwali, że regionalnie praktycznie cała Polska ma pozytywną prognozę. - To oczywiście różnie się rozkłada. Bardzo pozytywna prognoza zatrudnienia netto występuje w północno-zachodniej, pół-

nocnej oraz centralnej części kraju - wymienia.

Z drugiej strony, najniższa prognoza występuje w województwie śląskim, co zdaniem naszego rozmówcy wynika z miksu biznesu. - Mamy sporo biznesu związanego z energią, w tym też kopalnie, gdzie plany zatrudnienia są trochę ostrożniejsze, natomiast musimy podkreślić, że ta prognoza w dalszym ciągu jest dodatnia we wszystkich regionach - tłumaczy.

Największą chęć zatrudnienia nowych pracowników deklarują firmy zlokalizowane na północnym zachodzie Polski (23 proc.). Podobne plany mają przedsiębiorstwa z centrum (18 proc.), północy (18 proc.) oraz południowego zachodu Polski (18 proc.). Nieco mniejsze, lecz nadal optymi-

styczne prognozy dotyczą pracodawców ze wschodu (12 proc.), a najmniejsze z południa kraju (7 proc.).

Badanie zostało przeprowadzone w dniach 1-31 lipca 2024 roku na grupie ponad 40 tysięcy pracodawców reprezentujących 42 rynki na całym świecie.

Policjant na początku swojej drogi zawodowej może zarobić ponad 6 tys. zł. Taką pensję otrzymują osoby, które jeszcze nie ukończyły szkolenia podstawowego i nie skończyły 26. roku życia - informuje Komenda Główna Policji

WIADOMOŚCI BĘDZIE KOSZTOWAŁO POLSKĘ KILKADZIESIĄT MILIARDÓW ZŁOTYCH W CIĄGU DEKADY

System kaucyjny w Polsce ma zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2025 r.

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

System kaucyjny w Polsce ma zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2025 r. Dzięki czemu ma zwiększyć się odsetek odzyskiwanych odpadów powstających w efekcie rocznej sprzedaży ponad 10,3 mld sztuk opakowań plastikowych i metalowych oraz ok. 800 mln szklanych wielokrotnego użytku na polskim rynku.

- System kaucyjny mają sfinansować producenci, czyli podmioty wyprowadzające produkty w opakowaniach na rynek. Jednak musimy się uzbroić w cierpliwość - mówi nam Joanna Leoniewska-Gogola z Deloitte.

Koszt systemu kaucyjnego w Polsce

Kraje członkowskie Unii Europejskiej są zobowiązane do osiągnięcia 90 proc. poziomu selektywnej zbiórki odpadów opakowaniowych z butelek na napoje z tworzyw sztucznych do 2029 roku. Narzędziem, które może umożliwić spełnienie tego wymogu, jest system kaucyjny, który w Polsce ma zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2025 r.

Zdaniem autorów raportu „System kaucyjny w Polsce - koszty, perspektywy, szanse” Deloitte, mechanizm ten docelowo powinien zwiększyć odsetek odzyskiwanych odpadów powstających w efekcie rocznej sprzedaży ponad 10,3 mld sztuk opakowań plastikowych i metalowych oraz ok. 800 mln szklanych wielokrotnego użytku na polskim rynku. Według szacunków całkowity koszt inwestycyjny wdrożenia systemu przekroczy 14 mld zł, natomiast pierwsza dekada funkcjonowania mechanizmu kaucji wygeneruje koszty operacyjne przekraczające 23 mld zł.

- Nasz raport pod względem kosztowym podzielony został na część operacyjną oraz wdrożeniowo-inwestycyjną, czyli tę, którą jako Polska, powinniśmy ponieść w pierwszym roku funkcjonowania systemu kaucyjnego, czyli już od stycznia 2025 roku - tłumaczy w rozmowie z portalem strefabiznesu.pl Joanna Leoniewska-Gogola z Deloitte.

Jak zauważa, z jednej strony te koszty operacyjne, które bę-



Przepisy przewidują wdrożenie kaucji za opakowania na napoje z tworzyw sztucznych oraz aluminium w wysokości 0,5 zł/szt. oraz 1 zł za opakowanie szklane wielokrotnego użytku

dziemy ponosili, będą dotyczyły obsługi, zbiórki oraz zagospodarowania tych opakowań, które trafią do systemu kaucyjnego. Natomiast kwestia inwestycyjna przede wszystkim będzie dotyczyła rozbudowy punktów zbiórki czy wyposażenia ich w odpowiednie automaty do zbierania odpadów.

- Dochodzimy do tego, że ta część inwestycyjna pochłonie blisko 14 mld zł w perspektywie 10 lat - mówi. - System kaucyjny mają sfinansować producenci, czyli podmioty wprowadzające produkty w opakowaniach na rynek. Jednak musimy się uzbroić w cierpliwość - kiedy te podmioty wejdą do systemu kaucyjnego, kiedy zdecydują się, że ich opakowania trafią do systemu, ale co do zasady też koszt powinien być poniesiony przez nich - wyjaśnia.

Kaucja na opakowania

Jak przypominają autorzy raportu, głównym celem kaucji jest „zamykanie obiegu surowców, poprzez m.in. zwiększenie poziomu selektywnego zbierania, a docelowo ich recyklingu oraz ograniczenie odpadów opakowaniowych w przestrzeni publicznej”.

System kaucyjny w Polsce. Opakowania po mleku i produktach mlecznych będą z systemu wyłączone

Cel dla opakowań szklanych to wprowadzanie na rynek takich, które będą mogły być wielokrotnie używane. W przyszłości ma to być premiowane mechanizmem ekomodulacji, dającym zachęty finansowe producentom oferującym opakowania przyjazne środowisku. Uczestnikami mechanizmu będą konsumenci, sklepy i inne punkty zbiórki, producenci i importerzy napojów, którzy z mocy ustawy stworzą podmioty reprezentujące, zwane operatorami systemów kaucyjnych.

Gromadzenie opakowań i odpadów ma się odbywać za pośrednictwem maszyn weryfikujących i niszczących, w połączeniu ze zbiórką manualną w sklepach oraz innych punktach zbierania. Opakowania i odpady opakowaniowe zbierane manualnie będą musiały zostać ponownie przeliczone i zweryfikowane w punktach zrywanych centrami zliczenia.

Ustawa wprowadzająca system kaucyjny przewiduje, że najmniejsze sklepy (do 200 m²) będą zobowiązane do pobierania kaucji. Obowiązki jednostek handlu detalicznego o powierzchni od 200 m² będą obejmować również jej zwrot, jak i zbieranie pustych opakowań i odpadów opakowaniowych. Ustawodawca przewidział kary dla niewypełniających swoich obowiązków podmiotów prowadzących system kaucyjny oraz jednostek handlu detalicz-

Ekspert: Ustawa wprowadzająca w Polsce system kaucyjny wymaga poprawy. System musi być sprawny i efektywny finansowo oraz środowiskowo

nego i hurtowego. Ich wysokość ma wynosić nawet 1 mln zł za każde naruszenie przepisów.

Czy to przełoży się automatycznie na cenę części produktów? Leoniewska-Gogola przyznaje, że ciężko jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie i przyznaje, że stanowić to będzie „decyzję biznesową poszczególnych uczestników rynku”. Jednocześnie nie ukrywa, że musimy liczyć się z tym, że konsumenci zapłacą za dany produkt więcej, ponieważ będzie zawierał wspomnianą kaucję.

- Jednak po zwrocie opakowania do systemu kaucja zostanie zwrócona - dodaje. - W przypadku butelek z tworzyw sztucznych i puszek kaucja wyniesie 50 gr, a w przypadku szklanych butelek wielokrotnego użytku będzie to 1 złoty - wymienia.

Czy jesteśmy gotowi na system kaucyjny?

Ekspertka przyznaje, że nie wszyscy są gotowi na system kaucyjny i dodaje, że powstały podmioty reprezentujące, czyli operatorzy systemu kaucyjnego. - Na tę chwilę jest ich

czterech, ale wiemy, że czterech kolejnych już się szykuje do dołączania, a z drugiej strony brakuje informacji dla konsumentów - podkreśla.

Leoniewska-Gogola przyznaje, że część konsumentów zaczęła już zbierać butelki i puszki, żeby w styczniu je zwrócić do punktów. - To będzie inny system, to będą nowe oznakowania, to będą nowe opłaty kaucyjne i jako konsumenci będziemy to widzieli na opakowaniach: które podlegają kaucji, a które nie - wyjaśnia i dodaje, że jest to dowód na to, że tej informacji na prawdę brakuje.

Co będzie największym wyzwaniem przy wprowadzaniu systemu kaucyjnego w Polsce?

W kwestii wyzwań przy starcie systemu kaucyjnego w Polsce Leoniewska-Gogola wskazuje na współpracę między operatorami. - Musimy zwrócić uwagę, że każdy operator będzie tworzył swój system operacyjny i swój system kaucyjny - zaznacza. Co zrobić, żeby uniknąć sytuacji, w której w jednym sklepie będzie stało kilka automatów do zbierania odpadów, bo każdy operator postawił swój własny?

- Musimy uniknąć sytuacji, gdzie ta logistyka jest powielana kilkakrotnie, dlatego ta współpraca między operatorami - który obsługuje których producentów i jakie opakowa-

nia zbiera, a na koniec jak się wymienić surowcowo i finansowo, będzie stanowiło największe wyzwanie - podkreśla.

Jak system kaucyjny wpłynie na istniejący system gospodarki odpadami? Warto wiedzieć, że obecnie te opakowania znajdują się w systemie gminnym. - W związku z tym gminy obawiają się ucieczki tego dość wartościowego surowca, ponieważ w sortowaniach głównie on jest wyciągany ze względu na swoją wartość - mówi. Autorzy raportu postanowili oszacować, ile wyniesie utrata przychodów z tytułu sprzedaży tych surowców oraz sprzedaży tzw. DPR-ów, czyli Dokumentów Potwierdzających Recykling.

- Zbadaliśmy to w perspektywie dziesięcioletniej i widzimy potrzebę usystematyzowania tej kwestii, ponieważ gminy z jednej strony obawiają się utraty przychodów, a z drugiej strony obawiają się braku możliwości osiągnięcia wyższych poziomów recyklingu - tłumaczy.

- Wiemy, że trwają intensywne prace dotyczące Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta, która jak najszybciej powinna zostać wdrożona w Polsce - mówi i dodaje, że pojawiły się „rozbieżne koncepcje dotyczące całego systemu po stronie producentów i po stronie samorządów”. - Konieczne jest porozumienie w tej kwestii, a dopiero później będzie można zająć się szczegółami oraz zasadami współdziałania - wyjaśnia.

- System kaucyjny w założeniu ma stanowić istotne wsparcie w zakresie odzyskiwania odpadów opakowaniowych. Niemożliwe jest jednak całkowite wyeliminowanie obecnie funkcjonujących systemów gminnych i sortowni, które nadal będą odgrywać ważną rolę w procesie odzyskiwania odpadów opakowaniowych. Kluczowe jest, żeby opracować właściwe wytyczne w zakresie sprawozdawczości i rozliczeń finansowych. Umożliwi to uniknięcie powstania zarówno nierówności między gminami, jak również potencjalnego ubytku wartości gminnego rynku odbioru i zagospodarowania odpadów ze sprzedaży surowca oraz Dokumentów Potwierdzających Recykling - podsumowuje.

©©

Czterech na dziesięciu pracowników robi ten błąd. Potem srogo żałuje

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Przynajmniej dwutygodniowy urlop jest potrzebny, aby zregenerować siły. Tymczasem 40 proc. badanych pracowników nie wzięło urlopu o takim wymiarze i go nie planuje do końca roku. Psychologowie twierdzą, że to błąd. Bez odpowiedniego odpoczynku pracujemy mniej wydajnie, szybciej się wypalamy, możemy też zafundować sobie bardzo groźne schorzenia.

53 proc. zapytanych w badaniu Polaków wzięło już minimum 14-dniowy urlop wypoczynkowy lub zamierza go wziąć jeszcze w tym roku - wynika z analiz Gi Group Holding. Okazuje się też, że 40 proc. badanych nie zdecydowało się na wolne w takim wymiarze i nawet go nie planuje w najbliższych miesiącach. Co ciekawe, chociaż pracownicy zdają sobie sprawę z tego, że dłuższy urlop jest dla nich korzystny, to i tak go nie biorą.

40 proc. ankietyowanych pracowników bez urlopu

Aż 74 proc. respondentów wskazało, że urlop zapewniający pełną regenerację powinien trwać minimum 14 dni. 18

proc. badanych twierdziło, że wystarczy 10 dni, podczas gdy tylko 6 proc. przyznało, że 7 dni pozwoli odpocząć. Zaledwie 2 proc. ankietyowanych udzieliło odpowiedzi „mniej niż 7 dni”.

- Z badania jasno wynika, że Polacy zdają sobie sprawę z tego, że dłuższy urlop jest dla nich korzystny - umożliwia regenerację sił, zadbanie o kondycję fizyczną i psychiczną. Jest niezbędny dla zdrowia i dobrego samopoczucia oraz utrzymania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym - wyjaśnia Agnieszka Żak, dyrektor regionalna Gi Group Poland.

Autorzy badania zauważyli, że pracownicy nie decydują się na dłuższe wolne, bo być może pracują w źle zarządzanej organizacji. Natłok obowiązków i brak osób, którym można przekazać zadania podczas nieobecności, powoduje, że rezygnują z dłuższego odpoczynku. Innym powodem może też być presja na wyniki.

- Są osoby, dla których obowiązki zawodowe odgrywają w życiu rolę priorytetową. To zazwyczaj pasjonaci, pracownicy spełniający się w swojej roli. Bywa też, że są to szefowie zespołów, choć przecież to oni powinni dawać przykład dbałości o równowagę i dobrą kondycję. Z punktu widzenia zdrowia psychofizycznego nie jest to zale-



FOT. 123 RF

40 proc. badanych nie zdecydowało się na minimum 14-dniowy urlop i go nie planuje

cana praktyka. Każdy człowiek potrzebuje relaksu i zdystansowania się od codziennych obowiązków. Warto też pamiętać, że dobrze spędzony czas wolny przekłada się później na poziom satysfakcji z pracy - uważa Karolina Popiel z firmy Wyser, cytowana w komunikacie.

Tyle powinien trwać urlop, żeby zregenerować siły

Tymczasem psychologowie nie mają wątpliwości: opty-

malna długość urlopu wypoczynkowego to minimum 21 dni. Co ważne, istotna jest nie tylko ilość dni urlopowych, ale też jakość wypoczynku.

- Jeśli nie skorzystamy z odpowiednio długiego urlopu, to prędzej czy później nasza wydajność spadnie. Taka sytuacja może być bardzo groźna i skutkować wypaleniem zawodowym, depresją, chronicznym stresem, które z kolei mogą prowadzić do wielu chorób, w tym nowotworowych - wy-

jaśnia psychoterapeutka Ilona Głowacka-Gabryś, zajmuje się problemem wypalenia zawodowego.

Przypomnijmy, że urlop wypoczynkowy przysługuje każdemu pracownikowi zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę. Wymiar urlopu zależy od stażu pracy. 20 dni rocznie przysługuje pracownikom, którzy mają mniej niż 10 lat pracy, 26 dni przysługuje pracownikom ze stażem co najmniej 10-letnim. Do stażu pracy wlicza się także okresy nauki, np. ukończenie szkoły wyższej. Pracownik może podzielić urlop na części, ale jedna z nich powinna wynosić minimum 14 dni kalendarzowych, aby zapewnić mu odpowiednią regenerację.

Szykują się zmiany. Pracujemy za długo

W Polsce coraz częściej mówi się o potrzebie skrócenia czasu pracy. Z badań Eurostatu wynika, że jesteśmy jednym z najbardziej zapracowanych narodów w Europie. Rząd i niektóre organizacje społeczne twierdzą, że trzeba to zmienić. Obecnie toczy się dyskusja na temat wprowadzenia krótszego tygodnia pracy.

Resort pracy prowadzi obecnie analizy dotyczące możliwości skrócenia czasu pracy w Polsce. Specjaliści mają ocenić, jaki

model byłby najlepszy: 4-dniowy tydzień pracy czy skrócenie tygodnia pracy do 35 godzin.

pozytywnie o propozycji zmian wypowiadają się związkowcy - np. Piotr Ostrowski, szef OPZZ twierdzi, że należy jak najszybciej skrócić czas pracy w Polsce. Według niego, to rozwiązanie przyniesie same korzyści i dla pracowników, i pracodawców. Natomiast pracodawcy mają obawy - wskazują, że z powodu krótszego czasu pracy zwiększą się koszty pracownicze (bo chcąc utrzymać produkcję na niezmiennym poziomie, być może będą musieli zatrudniać nowe osoby).

Trwają też pilotaże. Krótszy czas pracy od września obowiązuje w Urzędzie Miasta Włocławek. Na takie rozwiązanie zdecydował się też urząd w Lesznie.

- To pilotażowe działanie. Najbliższe miesiące pokażą, czy takie rozwiązanie wpłynie pozytywnie na wydajność i efektywność pracy w urzędzie, np. czy liczba obsługiwanych klientów lub wydanych decyzji nie ulegnie zmniejszeniu itp. Będę to monitorować i analizować na podstawie sprawozdań, jakie przygotowywać będą naczelnicy i kierownicy - mówi niedawno Grzegorz Rusiecki, prezydent Leszna. ©©

Dłuższe urlopy dla milionów Polaków

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt nowelizacji Kodeksu pracy w sprawie ustalania stażu pracy. Działalność gospodarcza i praca na podstawie umów-zleceń mają być zaliczane do stażu pracy. Dzięki zmianom kilka milionów pracowników może zyskać prawo do dłuższego urlopu.

Ministerstwo Pracy twierdzi, że uprawnienia pracownicze i dostęp do stanowisk wymagających potwierdzonego doświadczenia, powinny być takie same niezależnie od prawnej i organizacyjnej formy wcześniejszej pracy. Obecnie jest tak, że do stażu pracy wlicza się jedynie praca w oparciu o umowę o pracę (również umowę powo-

łania, wyboru, mianowania lub spółdzielczą umowę o pracę). Resort uważa, że należy to zmienić.

Ministerstwo zapowiada rewolucyjne zmiany. Chodzi o staż pracy

„Taka sytuacja jest niekorzystna dla pracowników, którzy przed nawiązaniem stosunku pracy prowadzili działalność gospodarczą lub wykonywali pracę na podstawie umów cywilnoprawnych, byli osobami współpracującymi czy członkami rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych” - podkreślono w uzasadnieniu do projektu.

Zgodnie z proponowaną regulacją do okresu zatrudnienia mają być wliczane m.in. okresy prowadzenia pozarolniczej działalności, umowy agen-

cyjne i umowy-zlecenia. Regulacja obejmuje również umowy uaktywniające dla nian sprawujących opiekę nad dziećmi na podstawie umów o świadczenie usług. Według projektu okres wykonywania pracy na podstawie umów-zleceń lub świadczenia usług zawartych z obecnym pracodawcą zostanie zaliczony zarówno do ogólnego, jak i do tzw. zakładowego stażu pracy. Warunkiem wliczania tych umów do stażu pracy ma być odprowadzanie składek rentowych i emerytalnych w czasie ich wykonywania.

- Praca to praca i każda musi być doceniana - oceniła w mediach społecznościowych szefowa resortu rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Żeby potwierdzić okres pracy, będzie wystarczyło zaświadczanie z ZUS informujące

o opłacaniu składek za dany okres. Wyjątkiem będzie sytuacja, w której ktoś prowadził działalność gospodarczą, ale nie podlegał składkom emerytalnym, rentowym i wypadkowym. Taka osoba będzie potrzebowała zaświadczenia o opłacaniu składek zdrowotnej. Szacuje się, że zmiany mogą przynieść korzyści 5 milionom Polaków (według GUS, tylko na podstawie umów cywilnoprawnych pracuje dziś ponad 2,26 mln Polaków).

Będzie łatwiej o dłuższy urlop. Na zmianie skorzysta nawet 5 mln osób.

Jakie dokładnie korzyści można uzyskać? Od stażu pracy zależą uprawnienia pracownicze - przede wszystkim długość urlopu. Po zmianach dużo łatwiej będzie o pełny wymiar urlopu (należy mieć 10 lat stażu pracy, żeby otrzymać 26 dni urlopu). Nowa regulacja będzie

miała też wpływ na wysokość nagród jubileuszowych, dodatków stażowych, możliwości uzyskania awansu, a także na długość wypowiedzenia i wysokość odpraw. Natomiast proponowane zmiany nie będą miały wpływu na wyliczanie przyszłych emerytur.

Przedsiębiorcy mają jednak wiele wątpliwości wobec proponowanych zmian. Kontrolerskie wywołuje m.in. to, że wyliczając staż, automatycznie zrównana zostanie praca wykonywana na podstawie stosunku pracy z aktywnością zawodową świadczoną w ramach innych stosunków prawnych.

- Wprowadzenie zmian polegających na częściowym zrównywaniu uprawnień pracowników i osób zatrudnionych wcześniej na podstawie umów cywilnoprawnych może prowadzić do uznania tych umów za równoważne stosun-

kowi pracy, bez względu na przedmiot i sposób realizacji współpracy - uważa Robert Lisicki, dyrektor departamentu pracy Konfederacji Lewiatan. Pracodawcy wskazują też, że kwestia nabywania uprawnień jest przedmiotem ustaleń w wewnętrznych regulacjach pracy, wynagradzania lub układach zbiorowych. Zmiany mogą uderzyć w swobodę tworzenia tych dokumentów. Niektórzy obawiają się też chaosu kadrowego.

- Nagle pracownicy przypominają sobie o swoich wcześniejszych umowach-zleceniach i ruszą do kadr. Szczególnie w sektorze publicznym nowe przepisy mogą mieć wpływ na wyliczenia nagród czy dodatków stażowych. To może też wiązać się z wyższymi kosztami pracowniczymi - mówi Piotr Wolicki, radca prawny z kancelarii Wolicki i Szymczyk. ©©

W zasadzie jestem mu wdzięczna, że nas zostawił i że wychowałam się w Europie

Klaudia El Dursi o swoim ojcu z Libii w „Co za tydzień” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Sara James

pojedzie na Eurowizję?

Młodziutka piosenkarka ponownie pojawiła się jako gość show „America's Got Talent”. Wykonała tam swój nowy singiel „Sunshine State Of Mind”. Internauci są zachwyceni tym występem, o czym informują we wpisach internetowych. „Polsko, proszę, wybierz ją, aby reprezentowała was na Eurowizji!” – napisał jeden z nich.

Antek Królikowski

ma dwie dziewczyny

Kontrowersyjny aktor i jego ukochana Izabela wkrótce powitają na świecie wspólną pociechę. Jakiej płci będzie ich dziecko? Portal Świat Gwiazd dotarł do osoby z otoczenia aktora, która zdradziła, że Królikowski będzie miał córeczkę. „Antek mówi: »Moje dziewczyny«” – wyznał informator.

Izabela Janachowska

nie czuje motyli

Specjalistka od ślubnych uroczystości jest żoną starszego od niej o 27 lat Krzysztofa Jabłońskiego. Niedawno Janachowska była gościem „Dzień dobry TVN”. Pokusiła się tam o zaskakujące wyznanie. – Ostatnio miałam z mężem rozmowę, że... no, ja już nie czuję takich motyli w brzuchu. To nie jest tak, że jak łapię go za rękę, to unoszę się nad ziemią. Jego reakcja mnie rozczuliła. „Wiesz co, no faktycznie tych motyli w brzuchu już nie mamy, ale mamy znacznie więcej”. (GZL) Fot. Adam Jastrzębowski



W TELEWIZJI



Cicha ziemia

Ale Kino+ HD, 20:10

Młodzi małżonkowie, Anna i Adam, na czas urlopu wynajmują dom nad morzem na włoskiej wyspie. To, co zastają, nie spełnia ich oczekiwań. Wkrótce pojawiają się problemy, które wstrząsną relacją pary.

Superchirurdzy: szansa

BBC Earth, 23:00

Ludzkie życie na krawędzi. Dramatyczne decyzje. Przetłomaczające operacje. Pionierskie technologie. To kulisy codziennej pracy zespołu chirurgów jednego z najlepszych na świecie szpitali onkologicznych – The Royal Marsden w Londynie. Kamera już po raz drugi rejestruje ich determinację w walce o życie pacjentów.

Orlęta. Grodno '39

TVP 1, 23:10

Wrzesień 1939 r. Armia Czerwona atakuje Grodno. Do obrony miasta zgłaszają się uczniowie miejscowych szkół. Dla 12-letniego Leosia, Tadeusza i Eweliny wojna staje się szkołą przyspieszonego dojrzewania.

Dyplomatk

BBC First, 23:10

Pracując w brytyjskim konsulacie w Barcelonie Laura Simmonds i jej hiszpańska koleżanka Alba Ortiz wspierają brytyjskich obywateli w tarapatkach. Zadanie nie jest łatwe, gdyż stolicą Katalonii wstrząsają dramatyczne zdarzenia, a Laura musi łączyć rolę policjantki, dyplomatk i prawniczki.

KRZYŻÓWKA NR 144

Poziomo:

- 1) czwarty z serii amerykańskich wahadłowców,
- 6) imię Zapolskiej, autorki „Moralności pani Dulskiej”,
- 10) auto z fabryki Fiata,
- 11) stół dla początkujących narciarzy,
- 12) osoba godna współczucia,
- 13) nieprzejezdny przeciwnik,
- 15) prymitywna broń kłusownika,
- 19) hazardowa gra w karty,
- 23) futerały na pistolety przy siodle,
- 25) sprzedaż towarów za granicę,
- 26) słodkowodny polip, hydra,
- 27) cienki pasek skórzany,
- 28) strzelba myśliwska, fuzja,
- 32) średniowieczny śpiewak wędrowny,
- 35) imię Merkel, byłej niemieckiej kanclerz,
- 36) uprząż dla bydła rogatego,
- 37) drzewo o białej korze,
- 38) przeprowadza eksperymenty naukowe,
- 39) czynny wulkan w Europie,
- 40) wynagrodzenie autorskie,
- 41) dwukomorowy w kuchni.

Pionowo:

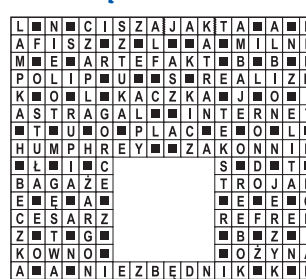
- 2) miernicza lub filmowa,
- 3) Jorge, autor powieści „Kakao”,
- 4) gwałtowny wir powietrza,
- 5) sztuczny zbiornik wodny,
- 6) rozpoczyna bokserski pojedynek,
- 7) ... uczy rozumu,
- 8) imię Ostrowskiej, aktorki z serialu „Ranczo”,
- 9) pnąca roślina w dżungli,
- 14) brat Lecha i Czecha,
- 15) niebieski ludzik prześladowany przez Gargamela,
- 16) owocowy przysmak na śniadanie,
- 17) Alain, kierowca Formuły 1,
- 18) człowiek niegodziwy,
- 19) mieszkaniec północnej Hiszpanii,
- 20) opad atmosferyczny z zia-

ren śniegu,

- 21) pawie oczko w akwarium,
- 22) bity szlak komunikacyjny,
- 24) Stanisław, aktor z filmu „Miś”,
- 29) wypukła technika graficzna,
- 30) tatarska, nazywana jasyrem,
- 31) roślina jak odmiana czerwieni,
- 32) grube, wełniane rajstopy,
- 33) czerwony z uszkami,
- 34) formowanie kolumny gazety.



ROZWIĄZANIE NR 143



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nie zaniedbuj swoich zobowiązań wobec innych osób. Horoskop dzienny ostrzega, że ludzie będą mieli wobec Ciebie spore wymagania. **Rybie (19.02 - 20.03)** Spadną na Twoje barki dodatkowe obowiązki. Horoskop na dziś zapowiada, że nad niektórymi z nich trudno będzie Ci zapanować. **Baran (21.03 - 19.04)** Twoje propozycje będą dzisiaj padać na podatny grunt. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że niektóre będą przyjmowane z entuzjazmem.

Byk (20.04 - 20.05)

Napotkasz dzisiaj trudności na drodze do obranego celu. Horoskop dzienny to wskazówka, by poprosić kogoś życzliwego o wsparcie. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Bierz się z życiem ostro za bary. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że będziesz przez cały dzień w wyjątkowo dobrej formie. **Rak (22.06 - 22.07)** Nie interesuj się dzisiaj życiem innych ludzi. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że niektóre osoby mogą to uznać za wścibstwo.

Lew (23.07 - 22.08)

Musisz dzisiaj wystąpić w roli rozjemcy zwaśnionych stron. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że dobrze wywiążesz się z tego zadania. **Panna (23.08 - 22.09)** Nie przywiązuj się zbyt mocno do swoich planów. Horoskop na dziś zapowiada, że niektóre z nich trzeba będzie przełożyć na kolejne dni. **Waga (23.09 - 22.10)** Horoskop dzienny na wtorek mówi, że łatwo Ci będzie przychodziło poszukiwanie kompromisowych i zadowalających wszystkich rozwiązań.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ktoś będzie próbował dzisiaj zataić przed Tobą pewne informacje. Horoskop dzienny wróży, że jego wysiłki spełzną jednak na niczym... **Strzelec (22.11 - 21.12)** Twoja aktywność będzie na bardzo wysokim obrocie. Horoskop na dziś zapowiada, że po południu poczujesz spore zmęczenie. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Nie odkładaj dzisiaj niczego na później. Horoskop dzienny na wtorek ostrzega, że jakiegokolwiek zaległości mogą spowodować fatalne skutki.

Woda w Kłodzku opadła i odsłoniła zniszczenia. Widok jest apokaliptyczny

Remigiusz Biały
Kłodzko

Wielka woda w Kłodzku już opadła i odsłoniła przy tym ogrom zniszczeń. Miasto jest nie do poznania. Na ulicach zalegają muł i drzewa z korzeniami. W budynkach powybijane są szyby.

- W mieście panuje bardzo trudna sytuacja. Nie ma zasięgu dla telefonii komórkowej, przez co mieszkańcy mają problemy z kontaktem z bliskimi i już zaczynają się szukać nawzajem. Nie działają wodociągi, choć wkrótce ma się to zmienić, i są przerwy w dostawach prądu. Ze sklepów w niezalanych częściach miasta wykupiony został cały zapas wody. Do tego nie jeżdżą pociągi, a wiele dróg w cen-

trum jest pozamykanych - mówi Olivia Kucharska, mieszkanka Kotliny Kłodzkiej.

Woda wylała się na ulice miasta w rejonie mostu Grottgera i zakonu franciszkanów. Na ulicach Lutyckiej i Łużyckiej woda wdzierała się do domów przez okna. W poniedziałek już opadła, jednak powódź spowodowała ogrom zniszczeń. Na ulicach zalegają muł, gałęzie, chaszcze, powyrywane są drzewa z korzeniami. Chodniki i ulice są rozprute, a razem z kostką brukową leżą na nich gruz, fragmenty budynków i szyby.

Stan wody w Kłodzku na Nysie Kłodzkiej był o prawie 150 centymetrów wyższy niż w 1997 roku - w czasie powodzi tysiąclecia. Stan alarmowy dla Nysy Kłodzkiej wynosi 240 centymetrów.



Zniszczenia w Kłodzku są gigantyczne. Ze wszystkich sklepów w mieście wykupiono zapasy wody pitnej

Oprac. Karolina Wrońska
Wrocław

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk poinformował, że według prognoz fala powodziowa na Odrze zacznie przechodzić przez miasto w środę około godziny 18.

W niedzielę przed północą prezydent Wrocławia Jacek Sutryk ogłosił w stolicy Dolnego Śląska alarm przeciwpowodziowy. W poniedziałek na konferencji prasowej powiedział, że według prognoz szczyt fali powodziowej na Odrze spodziewany jest w środę około godziny 18. - Ta fala może być długa. Będzie przechodzić przez Wrocław przez kilka dni - mówił prezydent.

Sutryk powiedział, że najgorszy scenariusz przewiduje, że falą powodziową może przepływać 3100 metrów sześciennych wody na sekundę (w powodzi w 1997 roku było to 3700 metrów sześciennych na sekundę).

- Ale chcę podkreślić, że prognozy IMGW i RZGW mówią o 2600 m sześciennych na sekundę. Oznacza to, że na wskaźniku w Trestnie na Odrze poziom wyniesie 670 cm. To zdecydowanie mniej niż poziom z roku 1997 - mówił Sutryk, wskazując, że spodziewaną falę powodziową można porównać do tej z 2010 roku.



Według prognoz ekspertów fala powodziowa będzie przechodziła przez Wrocław nawet przez kilka dni. Nie jest jeszcze pewne, jak wiele wody ze sobą przyniesie

Szykowane są umocnienia

Prezydent poinformował, że w różnych częściach miasta umacnia się i podnosi wały. W poniedziałek rozpoczęto wzmacnianie wału na osiedlu Kozanów (osiedle zalewane podczas poprzednich powodzi).

- Na kanale miejskim zostaną też ustawione metalowe ścianki. Takich prac będzie w najbliższym czasie dużo więcej - mówił Sutryk.

Od poniedziałku dodatkowo wydawane są mieszkańcom worki z piaskiem,

które mają służyć od zabezpieczenia posesji.

Sutryk poinformował, że oprócz Odry intensywnie monitorowane są inne rzeki wpływające na sytuację hydrologiczną we Wrocławiu: Widawa, Oława, Ślęza i Bystrzyca.

W różnych regionach Wrocławia od kilku dni trwa budowa oraz wzmacnianie i podnoszenie wałów przeciwpowodziowych

Prezydent Wrocławia przypomniał, że scenariusze przygotowane przez hydrologów i obowiązujące jeszcze wczoraj okazały się niedoszacowane. Sprawili to m.in. opady deszczu w polskich i czeskich górach oraz uszkodzenie zapory w Stroniu.

Na Dolnym Śląsku powstają huby pomocy dla osób poszkodowanych przez powódź. Urząd marszałkowski uruchomił dwa miejsca zbiórek artykułów pierwszej potrzeby: we Wrocławiu i Wałbrzychu. Wodę, żywność i wodę butelkowaną zbierają też przedstawiciele Urzędu Miejskiego Wrocławia. PAP

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSY/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ udziały w nieruchomościach, spadkach, 602-738-759

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

3-POK. na wsi, 785-901-949.

POKÓJ w domku, 692-364-179.

Handlowe

INNE

SPRZEDAM piec na ekogroszek 3-letni, 12KW lewy, 510-530-449.

Motoryzacja

OSOBEWIE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 513-109-288

BUSY, AUTOBUSY SPRZEDAM

AUTA, Busy-Skup tel. 504672242.

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA RTV, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 888-032-998

PRALKI naprawa w domu, 603 775 878

BUDOWLANO-REMONTOWE

HYDRAULIK - Montaż instalacji/ usuwanie awarii 881-607-270.

MYCIE/MALOWANIE wnętrz, elewacji, dach, Tynk. Demontaż montaż ogrodzeń. Najtaniej! 881-607-270.

OGRODNICZE

PRACE z Podnośnikiem. Pielęgnacja i Wycinka Drzew. Czyszczenie Działek. Wywóz Odpadów. 667-542-251.

Zdrowie

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Strefa Biznesu

Strefa dobrego biznesu w twoim regionie



czytaj
strefabiznesu.pl

KRÓTKO

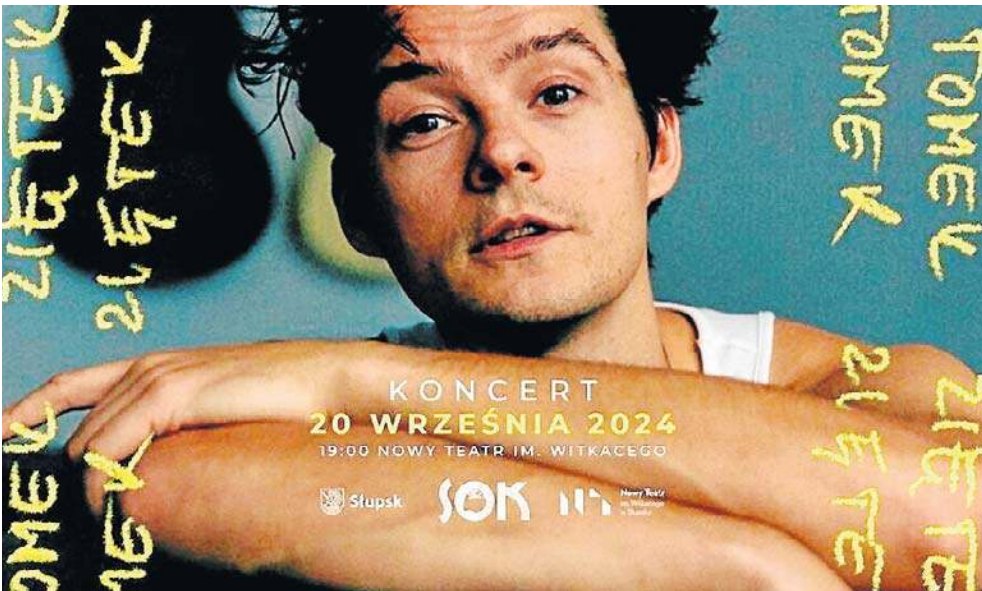
SŁUPSK
W 100. rocznicę muzealnictwa w Słupsku oraz 85. rocznicę śmierci Stanisława Ignacego Witkiewicza Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku we współpracy z Instytutem Witkacego w Warszawie i redakcją pisma „Witkacy!” organizuje VII Międzynarodową Konferencję Witkacologiczną „Witkacy – nowe wyzwania”.

Konferencja odbędzie się w dniach 26-28 września 2024 roku w Białym Spichlerzu w sali wernisażowej im. Barbary Zielińskiej. Opiekę merytoryczną nad wydarzeniem objął dr hab. Józef Tarnowski, profesor Uniwersytetu Gdańskiego.

Organizowana w pięcioletnim cyklu konferencja jest okazją do prezentacji aktualnych wyników badań prowadzonych w kraju i za granicą nad życiem i wszechstronną aktywnością twórczą Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz jej kontekstów. Na konferencji pojawią się wybitni witkacolodzy oraz badacze zgłębiający tematykę związaną z Witkacym. Będzie również niespodzianka.

Konferencję rozpocznie wykład prof. Józefa Tarnowskiego pt. „Guliwer wśród lili-putów” - 26 września, godzina 10.15. Zakończy ją dyskusja po prezentacji Marka Średniawy „Sztuczna inteligencja - czy spełnia się prognoza Witkacego o końcu sztuki?”. Zaplanowano monodram „Manifest” według tekstów Witkacego w wykonaniu Ziuty Zajacówny - 27 września OT Rondo, godz. 20. **Anna Czerny-Marecka**

Usłyszymy klasyczne gitarowe brzmienia



Tomek Ziętek – aktor, wokalista, tekściarz, kompozytor i producent. Jest jednym z najbardziej uznanych polskich aktorów młodego pokolenia

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Tomek Ziętek już 20 września powróci do Słupska z koncertem promującym swój debiutancki solowy album pt. „Some Old Songs”.

Koncert pochodzącego ze Słupska aktora odbędzie się w piątek, 20 września, w Nowym Teatrze przy ul. Lutosławskiego 1 w Słupsku. Początek o godz. 19.

Bilety w cenie 40zł dostępne na stronie ekobilet.pl. Dla mieszkańców Słupska bezpłatne wejściówki do odbioru w OT Rondo po uprzednim po-

twierdzeniu zamieszkania na terenie miasta.

Tomek Ziętek - aktor, wokalista, tekściarz, kompozytor i producent. Jest jednym z najbardziej uznanych polskich aktorów młodego pokolenia. Za role w filmach „Cicha Noc”, „Boże Ciało” oraz „Żeby nie było śladów” otrzymał nominacje do Polskich Nagród Filmowych „Orłów”.

W listopadzie zeszłego roku ukazał się debiutancki album artysty. „Some Old Songs” to spełnienie obietnicy składanej w samym tytule krążka. Wydawnictwo utrzymane jest w klimacie singer-songwriter

i inspirowane klasycznymi gitarowymi brzmieniami. Część z tych utworów czekała na swoją premierę w szufladzie Tomka przez kilka lat.

Na płycie znalazło się siedemnaście kompozycji bazujących na gitarze akustycznej, które przywołują letnie wspomnienia - ciepłych dni i deszczowych wieczorów. Jest nostalgicznie, romantycznie i bardzo osobiście. Sam Tomek opisuje album słowami „To moje zachwyty. Zachwyty nad codziennością”.

Organizatorzy: Słupski Ośrodek Kultury, Miasto Słupsk, Nowy Teatr. ©

Głos Dziennik Pomorza
Wtorek, 17.09.2024

Relaksacyjne zajęcia z tańca, ruchu, głosu i rytmu

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Ośrodek Teatralny Rondo w Słupsku zaprasza 20 września na zajęcia dla dorosłych „Ciało i duch”.

- Zapraszamy na otwarte, bezpłatne zajęcia dla dorosłych, podczas których zapoznasz się z metodami pracy i sprawdzisz, czy to zajęcia dla ciebie - informują organizatorzy.

Zainteresowani spotkają się 20 września (piątek) w sali prób OT Rondo przy ul. Niedziałkowskiego 5a.

Harmonogram:

Godz. 17 - głos i rytm - zajęcia pracy z głosem i rytmem z użyciem bębnów djembe to doskonały sposób na uwolnienie napięć i stresu nagromadzonego w ciele. Wibracje djembe harmonizują ciało i umysł, a praca z głosem pomaga odkryć swoją wewnętrzną siłę.

Godz. 18 - taniec intuicyjny - wyjątkowe sesje tańca intuicyjnego - terapii przez ruch, która

odbywa się w nastrojowej atmosferze sali teatralnej. To przestrzeń, gdzie możesz w pełni oddać się swojej intuicji, uwolnić napięcie, wsłuchać w sygnały ciała i wyrazić siebie. Ruch, muzyka i swoboda do specjalnie dobranej muzyki.

Godz. 19 - relaksacja - zajęcia, które wprowadzą w stan głębokiego odprężenia przy dźwiękach niezwyklej instrumentów (tank drum, koshi). Te harmonijne brzmienia połączone z pracą z oddechem pomogą uwolnić stres i napięcia.

Regularne spotkania startują od października, OT Rondo prowadzi nabór uzupełniający na stałe zajęcia. Miesięczny koszt udziału to 60 zł.

Zajęcia prowadzi Małgorzata Burjan - pedagożka, animatorka, instruktorka OT Rondo. Od 15 lat prowadzi interdyscyplinarne zajęcia twórcze, zajmuje się terapią przez twórczość, gra na bębnach, śpiewa, prowadzi zajęcia teatralne, a od kilku lat relaksuje. ©



Małgorzata Burjan zaprasza dorosłych do tańca, gry na bębnach i śpiewu m.in. w ramach swoich autorskich zajęć w OT Rondo

Biblioteka zaprasza na dwa spotkania autorskie

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

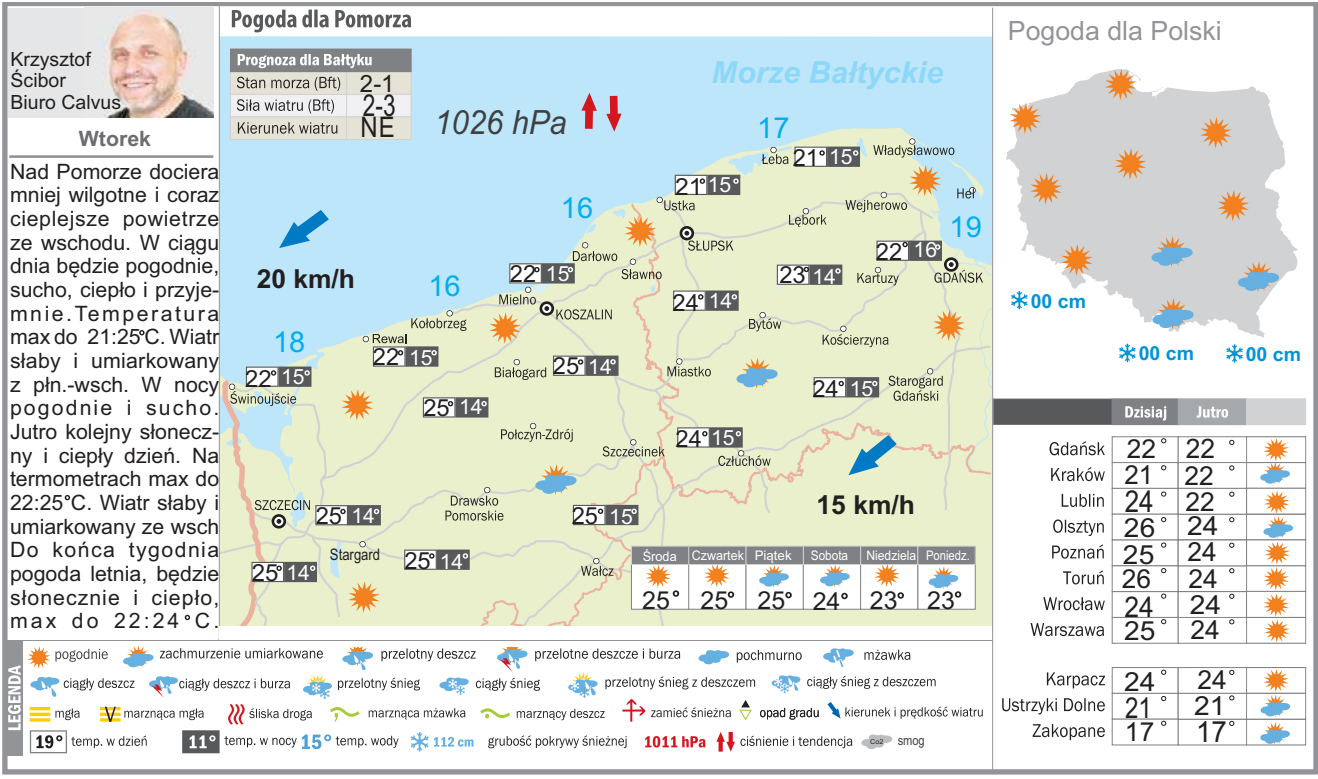
W środę, 18 września, Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku zaprasza na spotkania z dwoma pisarkami. Na oba wstęp wolny.

O godzinie 15.30 w Filii nr 8 przy ul. Braci Gierymskich 1 odbędzie się wydarzenie „Po-Szlaki Tatr” - prezentacja i wykład na temat turystyki górskiej Tatr, które przedstawi Magda-

lena Rohacka - miłośniczka gór, blogerka, poetka, pisarka.

Natomiast w Czytelnii Głównej MBP przy ul. Grodzkiej o godz. 17 odbędzie się spotkanie z autorką ponad trzydziestu książek, Magdaleną Majcher. Miłośniczka podróży i hiszpanofilka w swoich powieściach łączy historie kryminalne z wątkami obyczajowymi. Popularność zyskały jej powieści z gatunku „true crime”, o których na pewno chętnie porozmawia ze słuchaczami. ©

POGODA



Jak grali kadrowicze Probiecra?

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Robert Lewandowski rozegrał setny mecz w barwach Barcelony. Wreszcie debiut w barwach Interu Mediolan zaliczył Piotr Zieliński. Po powrocie za ocean znów strzela Mateusz Bogusz.

Jan Bednarek w zeszłym tygodniu podpisał nowy, trzyletni kontrakt z Southampton FC. Natomiast w weekend czekało na niego duże wyzwanie, gdyż „Święci” mierzyli się z Manchesterem United. „Czerwone Diabły” wygrały mecz gładko 3:0.

Znacznie gorzej wygląda sytuacja w swoich klubach Jakuba Modera oraz Jakuba Kiwiora. Obaj oglądali mecze 4. kolejki Premier League tylko z ławek rezerwowych i nie zapowiada się, by szybko miało się to zmienić...

W ostatnią niedzielę Robert Lewandowski rozegrał mecz numer 100 dla FC Barcelony. Kapitan reprezentacji Polski swój występ z Gironą okraślił asystą, a jego drużyna pokonała rywala aż 4:1 i umocniła się na prowadzeniu w tabeli.

Po meczu w mediach społecznościowych katalońskiego klubu podzielono się wideo z szatni, gdzie Marc-Andre ter Stegen, niemiecki bramkarz, wraz z innymi zawodnikami i trenerem Hansim Flickiem wręczyli Lewandowskiemu specjalną koszulkę z numerem 100, gratulując mu jubileuszu.

Tymoteusz Puchacz dostał szansę w drugiej połowie prestiżowej rywalizacji z Bayernem Monachium. Holstein Kiel przegrało to spotkanie wysoko, aż 1:6, ale swoją małą chwilę radości miał reprezentant Polski, który zaliczył asystę przy jedynym golu beniaminka Bundesligi. Polak zagrał dokładnie ze skrzydła do Bośniaka Armina Gigovicia.

Ostatni weekend w Niemczech dobrze zapamięta również Dawid Kownacki, który znów błyszczy w drugoligowej



Robert Lewandowski ma już za sobą 100 meczów w FCB

Fortunie Düsseldorf. Polski napastnik strzelił gola i zaliczył asystę w wygranym 2:0 meczu z Herthą Berlin. W ekipie z Berliną 59 minut rozegrał Michał Karbownik.

Pełne spotkanie w barwach VfL Wolfsburg rozegrali Kamil Grabara oraz Jakub Kamiński, a ich zespół przegrał u siebie z Eintrachtem Frankfurt. Polski bramkarz nie najlepiej zachował się przy jednym ze straconych goli, ale kilkakrotnie uratował „Wilki” w groźnych sytuacjach.

Wreszcie w barwach Interu Mediolan zadebiutował Piotr Zieliński. Polski pomocnik zagrał 35 minut w zremisowanym bezbramkowo meczu z Monzą. Występ Polaka we włoskich mediach został oceniony jako słaby.

Kolejny mecz na ławce rezerwowych Bologny przesiedział Kacper Urbański, a całe spotkanie w barwach ekipy z Bologny rozegrał Łukasz Skorupski.

Niestety, potwierdziły się też wieści z Rzymu. Nicola Zalewski nie znalazł się w kadrze meczowej AS Romy na mecz z Genuą. Najlepszy polski zawodnik ostatnich meczów kadry może na długo zostać „schowany

do szafy” z powodu fiaska w negocjacjach transferowych z tureckim Galatasaray Stambuł.

Ponownie w barwach Cagliari na murawie nie pojawił się Mateusz Wieteska. Polski obrońca tylko z ławki rezerwowych oglądał, jak jego koledzy z zespołu przegrywają z Napoli 0:4.

Mateusz Bogusz po powrocie do Stanów Zjednoczonych znów pokazał klasę. Strzelił gola już w 4. minucie derbowej rywalizacji z Los Angeles Galaxy. Jego Los Angeles FC przegrało ten mecz 2:4, ale utrzymuje się w czołówce tabeli Konferencji Zachodniej.

Za oceanem w ostatni weekend swojego gola strzelił także Sebastian Kowalczyk. Były zawodnik Pogoni Szczecin w sumie w tym sezonie rozgrywek amerykańskiej MLS ma na koncie 4 gole i asystę.

Podsumowanie występów kadrowiczków powołanych ostatnio na Ligę Narodów:

Bramkarze:

Marcin Bulka (OGC Nice) - 90 minut w przegranym 0:2 meczu z Olympique Marsylia. Bartłomiej Dragowski (Panathinaikos Ateny) - 90 minut i czyste konto w zremisowanym 0:0 meczu z PAOK Saloniki.

Bartosz Mrozek (Lech Poznań) - 90 minut i czyste konto w wygranym 5:0 meczu z Jagiellonią. Łukasz Skorupski (FC Bologna) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Como.

Obrońcy:

Jan Bednarek (Southampton FC) - 90 minut w przegranym 0:3 meczu z Manchesterem United. Bartosz Bereszyński (Sampdoria Genua) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Cosenzą. Paweł Dawidowicz (Hellas Weronia) - mecz z Lazio Rzym odbył się wczoraj. Jakub Kiwior (Arsenal FC) - ławka rezerwowych w wygranym 1:0 meczu z Tottenhamem. Kamil Piątkowski (FC Salzburg) - mecz jego klubu został przełożony. Tymoteusz Puchacz (Holstein Kiel) - 45 minut i asysta w przegranym 1:6 meczu z Bayernem Monachium. Sebastian Walukiewicz (Torino FC) - 71 minut i żółta kartka przeciw Lecce (0:0). Mateusz Wieteska (Cagliari Calcio) - ławka rezerwowych w przegranym 0:4 meczu z Napoli.

Pomocnicy:

Mateusz Bogusz (Los Angeles FC) - 90 minut i gol w przegranym 2:4 meczu z Los Angeles Galaxy. Przemysław Frankowski (RC Lens) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Olympique Lyon. Jakub Kamiński (VfL Wolfsburg) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Eintrachtem Frankfurt. Mateusz Kowalczyk (GKS Katowice) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Widzewem Łódź. Jakub Moder (Brighton & Hove Albion) - ławka rezerwowych w zremisowanym 0:0 meczu z Ipswich Town. Jakub Piotrowski (Łudogorec Razgrad) - 18 minut w wygranym 3:0 meczu z Krumovgrad. Bartosz Slisz (Atlanta United) - 71 minut w przegranym 0:2 meczu z Nashville. Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z Kasimpasą. Kacper Urbański (FC Bologna) - ławka rezerwowych w zremisowanym 2:2 meczu z Como. Nicola Zalewski (AS Roma) - odsunięty od kadry pierwszego zespołu. Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 35 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Monzą.

Napastnicy:

Adam Buksa (FC Midtjylland) - kontuzjowany. Robert Lewandowski (FC Barcelona) - 69 minut i asysta w wygranym 4:1 meczu z Gironą. Krzysztof Piątek (Istanbul Basaksehir) - 90 minut w wygranym 1:0 meczu z Bodrumsporem. Karol Świdarski (Charlotte FC) - 69 minut w przegranym 1:2 meczu z Montrealem.

© P

We wtorek startuje Liga Mistrzów. Nowa formuła i nowy nadawca w Polsce

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

Startuje nowa Liga Mistrzów. W fazie zasadniczej wystąpi 36 zespołów, czyli o 4 drużyny więcej niż dotychczas. W kolejce zostanie rozegranych aż 18 meczów, a rywalizacja będzie podzielona na 3 dni.

Od tego sezonu przez najbliższe 3 lata prawa do transmisji Ligi Mistrzów posiada Canal+. Nadawca pokaże w telewizji wszystkie spotkania tych prestiżowych rozgrywek. Niestety, po raz kolejny nie wystąpi w nich żadna z polskich drużyn.

Mecze będzie można oglądać na specjalnie uruchomionych kanałach Canal+ Extra, które jednak dostępne będą za dodatkową opłatą, nawet dla abonentów Canal+. Jednak w pierwszej kolejce fazy ligowej abonenci będą mogli obejrzeć trzy spotkania, po jednym każdego dnia, bez dodatkowych opłat, na kanale Canal+ 360 (dawniej Canal+ Family).

We wtorek na tym kanale widzowie zobaczą mecz Bayern Monachium - Dinamo Zagrzeb, w środę Club Brugge - Borussia Dortmund, natomiast w czwartek Atalanta Bergamo - Arsenal FC. Niestety, by zobaczyć największe hity, będzie trzeba dodatkowo zapłacić. Na inaugurację rozgrywek zaplanowano m.in. takie hity, jak Manchester City - Inter Mediolan czy AC Milan - Liverpool FC.

Sublicencję do pokazywania 1 meczu środowego w każdej kolejce ligowej i później również meczów fazy pucharowej pozyskało TVP. Niestety dla widzów, publiczny nadawca ma prawo drugiego wyboru, czyli widzenie za darmo nie obejrzają największych szlagierów.

W 1. kolejce Telewizja Polska wybrała mecz Club Brugge - Borussia Dortmund. W barwach belgijskiej drużyny występuje Michał Skóraś, natomiast drugim trenerem niemieckiego klubu jest Łukasz Piszczek. Canal+ jako hit zastrzegł sobie oczywiście spotkanie Manchester City - Inter Mediolan.



Piętnastu polskich piłkarzy, w tym Michał Skóraś, znalazło się w kadrach drużyn, które rozpoczynają fazę ligową LM

Polka świętuje w rytmach mariachi. Meksyk podbity po raz kolejny

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Po sukcesie w turnieju Guadalajara Open Akron presented by Santander Magdalena Fręch została czwartą polską tenisistką mającą w dorobku zwycięstwo w imprezie cyklu WTA Tour!

Wcześniej dokonały tego - jako pierwsza Agnieszka Radwańska (20 wygranych turniejów w latach 2007-2016), a później - Magda Linette (3 w latach 2019-2024) i Iga Świątek (22, w tym 5

wielkoszlemowych, w latach 2020-2024).

W egzotycznej Guadalajarze, przesiąkniętej meksykańskim klimatem, z wszechobylską muzyką mariachi, Magdalena Fręch pokonała w finale gry pojedynczej turnieju WTA 500 na kortach twardych Australijkę o polskich korzeniach Olivie Gadecki 7:6(5), 6:4, za co została wynagrodzona czekiem na 142 000 dolarów (z ogólnej puli nagród 922 573 \$).

Dzięki wygranej w centrum kulturalnym Meksyku, niepełna 27-letnia łodzianka awan-

sowała w rankingu światowym aż o jedenaście pozycji, na 32. miejsce - najwyższe w karierze!

Od kwietnia 2012 roku, kiedy jako nastolatka zdecydowała się przejść na zawodowstwo, Fręch zarobiła na korcie 2 757 339 dolarów, z czego aż 937 312 \$ tylko w tym roku! Guadalajara była już drugim finałem Polki w głównym cyklu w ostatnich tygodniach - w lipcu, w Livesport Prague Open, musiała jednak uznać wyższość... Magdy Linette, która w najświeższym rankingu WTA jest daleko za... Fręch (43. miejsce).

Wcześniej, w sierpniu 2021 roku, ta ostatnia triumfowała w challengerze WTA 125 w amerykańskim Concord, gdzie pula nagród wynosiła 115 000 \$...

Numerem 1 światowego tenisa wciąż pozostaje Iga Świątek. Wczoraj 23-letnia raszynianka rozpoczęła właśnie 121. tydzień jako liderka i awansowała na 7. miejsce w klasyfikacji tenisistek najdłuższej otwierających zestawienie WTA. Tym samym Polka zrównała się z Australijką Ashleigh Barty, która również była pierwszą rakieta świata przez 121 tygodni.

Świątek, jako pierwsza Polka w historii, zadebiutowała w roli liderki 4 kwietnia 2022 roku, kiedy zastąpiła wspomnianą Barty, która kilka tygodni wcześniej ogłosiła rozbrat ze sportem i poprosiła o skreślenie jej nazwiska z rankingu. Prowadzenie utrzymała przez 75 tygodni, a straciła je 11 września 2023 roku na rzecz Białorusinki Aryny Sabalenki. Po ośmiu tygodniach wróciła na szczyt i od tego momentu nieprzerwanie jest liderką.

Tenisistką, która najdłużej królowała - bo aż przez 377 tygo-

dni - pozostaje Niemka Steffi Graf.

Ubiegłotygodniowe rozgrywki o Puchar Davisa spowodowały, że w czółowej „trzydziestce” światowego rankingu tenisistów nie zaszły zmiany. Hubert Hurkacz nadal jest ósmy, a prowadzi Włoch Jannik Sinner.

W miniony weekend reprezentacja Polski przegrała z Koreą Południową 1:3 w meczu Grupy Światowej I prestiżowych rozgrywek o Puchar Davisa. Teraz nasz zespół czeka baraż o pozostanie na zapleczu elity światowego tenisa. © P

SPORT

www.sportowy24.pl

Nowy sponsor i nazwa

SIATKÓWKA. **Lotto Chemik - pod taką nazwą policki zespół będzie grał już od meczu o Superpuchar Polski. Umowa ze sponsorem ma obowiązywać rok, ale są widoki na dłuższy okres.**

- Jesteśmy szczęśliwi, że marka Lotto zdecydowała się zostać partnerem Chemika. To dla nas nie tylko wyróżnienie, ale także odpowiedzialność. Liczymy na owocną i wieloletnią współpracę - mówi Radosław Anioł, prezes Chemika.

W Policach ulga. Pół roku temu klub stracił dofinansowanie Grupy Azoty. Siłą rozpędu i oszczędności wywalczył 11. tytuł mistrzowski, ale tamta drużyna się rozpadła. Nowy zarząd przy wsparciu władz lokalnych i krajowych szukał sponsorów. I w końcu przekonał Lotto. Umowa ma obowiązywać do końca sezonu 2024/25. - Już w grudniu będziemy rozmawiać, by to była dłuższa współpraca - mówi Anioł. - Pozyskanie sponsora nie oznacza, że sytuacja znów będzie świetna. Nie spoczniemy na laurach, by pozyskać kolejnych partnerów i zabezpieczyć budżet. **(lis)**

Dziki Warszawa najlepsze w Słupsku

Michał Piątkowski
michal.piatkowski@polskapress.pl

Weekend w Słupsku obfitował w koszykarskie emocje. Przez trzy dni w hali Gryfia rozgrywały się mecze o Puchar Prezydentki Miasta Słupska. W turnieju wzięły udział cztery drużyny.

W pierwszym dniu Turnieju o Puchar Prezydentki miasta Słupska, Energa Icon Sea Czarni Słupsk zmierzyła się z aktualnym Mistrzem Polski - Treflem Sopot. Licznie zgromadzeni kibice mogli także zobaczyć oficjalną prezentację zespołu na sezon 2024/2025.

Porażka z mistrzem

Mimo tego, że był to mecz sparingowy, to hala wypełniona była po brzegi. Niektórzy kibice sądzą, że atmosfera była podobna do tej z Play-Off. Zawodnicy Czarnych pokazali się w tym meczu naprawdę z bardzo dobrej strony. Było widać u nich walkę, poświęcenie, a także brakujące w ubiegłym sezonie - dzielenie się piłką. Fani pomimo porażki swojego klubu, wychodzili z hali z podniesionymi głowami.

FUTSAL

Lęboreczanin zagrał w kadrze Młodzieżowa reprezentacja Polski pokonała w towarzyskim meczu w Pilźnie rówieśników z Czech 4:0 (1:0). Dorobkiem bramkowym podzielili się: Małyś Rożanek (18. minuta, gol samobójczy), Hubert Klatkiewicz (22.), Grzegorz Haraburda (27.), Kacper Pawlus (38.). W biało-czerwonych barwach wystąpił zawodnik pierwszoligowego Team Lębork, Dawid Łapigrowski. **JAK**

KOSZYKÓWKA

Nowy środkowy 33-letni Jamelle Hagins dołączył do Energa Icon Sea Czarnych Słupsk. Nowy środkowy mierzy 206 cm. W europejskiej karierze grał we klubach Francji, Grecji, Włoch (mistrzostwo z Reyer Venezia Mestre w 2017 r.), Turcji i ostatnio w Belgii. W zespole Liege Basket, w rozgrywkach ENBL (European North Basketball League), notował średnio 14,7 punktu i 6 zbiórek, a w BNXT League 12,2 pkt i 5,1 zb. **JAK**



FOT. CZARNIOWYMACIEJ POZOMEK KOLEKCJA CHWIL

Koszykarze Czarnych ulegli obrońcom tytułu, Treflowi Sopot 72:77

Podczas meczu przeprowadzona została również licytacja koszulki z autografem Kuby Musiała, koszulka została wylicytowana podczas aukcji internetowej przez Czarni Słupsk

Business Club za kwotę 42,000 zł i przekazana na ponownie do licytacji na meczu. Tutaj udało się uzyskać kwotę 4,000 zł. Ponadto „do kapeluszy” dziewczyny z Cheerleaders

Maxi zebrały od publiczności ponad 3000 zł. Łącznie zebrane zostało 49,000 zł i całość zostanie wpłacona na konto Poli! Wszystkim zaangażowanym bardzo dziękujemy - In-

formuje Energa Icon Sea Czarni Słupsk.

ENERGA ICON SEA CZARNI SŁUPSK - TREFL SOPOT 72:77 (16:14, 27:23, 11:18, 18:22)
Energa Icon Sea Czarni: Jackson 15, Stein 13, Sueing 10, Ford 10, Musiał 8, Tomczak 8, Dziemba 6, Czoska 2, Nowakowski 0
Trefl: Phillip 16, Weathers 16, Groselle 12, Zyskowski 11, Best 7, Jankowski 6, Schenk 4, McGowens 4, Van Vliet 1, Witliński 0

W niedzielę, w ostatnim dniu turnieju rozegrane zostały dwa mecze. W pierwszym z nich Trefl Sopot wygrał z Arką Gdynia 95:89. Następnie na parkiet wyszła słupska drużyna, która rywalizowała z Dzikami Warszawa. Pomimo nieustającej walki i zaangażowania, to goście cieszyli się ze zwycięstwa 87:82. Tym samym to oni sięgnęli po puchar za zwycięstwo w turnieju.

ENERGA ICON SEA CZARNI SŁUPSK - DZIKI WARSZAWA 82:87 (18:22, 20:18, 25:22, 19:25)
Energa Icon Sea Czarni: Stein 16, Jackson 15, Sueing 12, Musiał 12, Nowakowski 12, Ford 7, Tomczak 6, Dziemba 2, Czoska 0
Dziki: McGlynn 26, McGill 24, Andersson 11, Aleksandrowicz 7, Joesaar 7, Grochowski 5, Szlachetka 3, Pamula 2, Mokros 2, Bender 0

PIŁKA NOŻNA/TABELE

BETCLIC III LIGA

Niedzielny mecz 8. kolejki: Pogoń II Szczecin - Unia Swarzędz 1:1 (1:1).

	M	Pkt	Bramki
1.Flota Świnoujście	8	20	14-5
2.Sokół Kleczew	8	17	15-10
3.Błękitni Stargard	8	14	17-9
4.Noteć Czarnków	7	12	15-10
5.Pogoń II Szczecin	8	12	17-14
6.Lech II Poznań	7	12	10-7
7.Gryf Słupsk	8	11	9-7
8.Polonia Środa Wlkp.	8	11	13-14
9.Unia Swarzędz	8	11	12-13
10.Elana Toruń	8	11	6-7
11.Cartusia Kartuzy	8	9	10-10
12.Zawisza Bydgoszcz	8	9	10-11
13.Pogoń N. Skalmierzyce	7	9	9-11
14.Gedania Gdańsk	8	7	9-21
15.Kotwica Kórnik	7	6	8-12
16.Wda Świecie	8	5	7-12
17.Wybrzeże Rew. Rewal	7	5	7-13
18.Vineta Wolin	7	4	13-15

IV LIGA

7. kolejka: Bytovia Bytów - Wikęd Luzino 3:3 (0:1)
Bramki: Dawid Kiełpiński 85.

i 88., Adam Gross 72. - Filip Sosnowski 9., 58. i 83.
Wierzyca Pelplin - Anioły Garczegorze 1:1 (0:0)
Hieronim Gierszewski 79. - Maciej Gregorek 85.
KP Starogard Gdański - Pogoń Lębork 0:0
Sparta Sycewice - Grom Nowy Staw 0:4 (0:1)
Fabian Urbański 14., Norbert Hołtyn 52., Mateusz Borowski 82., Krzysztof Błażek 84.
Pozostałe wyniki:
Czarni Pruszcz Gdański - Gryf Wejherowo 4:0, Bałtyk Gdynia - Radunia Steżycza 4:1, Pomezania Malbork - Stolem Gniewino 2:0, Kolejarz Chojnice - Supra Kwidzyn 2:1, Jaguar Gdańsk - Chojniczanka II Chojnice 1:4.
1.Grom Nowy Staw 7 21 27-4
2.Czarni Pruszcz Gdański 7 19 21-5
3.Wikęd Luzino 7 19 22-10
4.Jaguar Gdańsk 7 13 20-14
5.Pogoń Lębork 7 11 12-11
6.Anioły Garczegorze 7 10 15-11
7.Bałtyk Gdynia 7 10 14-10
8.Bytovia Bytów 7 10 16-14

9.Chojniczanka II Chojnice	7	10	16-14
10.Gryf Wejherowo	7	10	12-17
11.Stolem Gniewino	7	9	7-7
12.Pomezania Malbork	7	9	14-22
13.Wierzyca Pelplin	7	8	10-17
14.Sparta Sycewice	7	6	7-24
15.KP Starogard Gdański	7	5	11-14
16.Supra Kwidzyn	7	4	5-11
17.Kolejarz Chojnice	7	3	8-18
18.Radunia Steżycza	7	3	9-23

KLASA OKRĘGOWA

6. kolejka: Słupia Kobylnica - Unison Machowino 7:0, Piast Człuchów - Lider Rychnowy 5:1, Energa Gryf II Słupsk - Jantar Ustka 2:1, Skotawia Dębica Kaszubska - GTS Czarna Dąbrówka 2:1, Pomorze Potęgowe - Myśliwiec Tuchomie 2:2, Dolina Speranda Niepogledzie - Start Miastko 0:2, Granit Kończewo - Sokół Wyczechy 0:6, MKS Debrzno - Kaszubia Studzienice 0:7.
1.Słupia Kobylnica 6 15 24-6
2.Start Miastko 6 14 16-3
3.Piast Człuchów 6 13 18-5
4.Energa Gryf II Słupsk 6 12 29-6
5.Kaszubia Studzienice 6 12 18-9
6.Dolina Sper. Niepogledzie 6 12 12-10
7.Sokół Wyczechy 6 11 17-7

8.Granit Kończewo	6	9	14-14
9.Skotawia Dębica Kaszub.	6	9	9-14
10.Pomorze Potęgowe	6	8	18-14
11.Myśliwiec Tuchomie	6	8	12-14
12.MKS Debrzno	6	6	8-18
13.Jantar Ustka	6	4	11-13
14.GTS Czarna Dąbrówka	6	3	4-23
15.Lider Rychnowy	6	3	8-31
16.Unison Machowino	6	0	1-32

KLASA A

Grupa 1.
5. kolejka: Barton Barcino - Sokół Szczypkowice 4:1, KS Włynkówko - Diament Trzebielino 1:0, Błękitni Głowczyce - Stal Jezierzycze 1:2, Echo Biesowice - Polonez Bobrowniki 0:2, KS Damnica - Wybrzeże Objazda 0:2, Zenit Redkowice - Garbarnia Kępice 2:6, Jantaria Poblocie - pauza.
1.Stal Jezierzycze 4 12 18-3
2.Polonez Bobrowniki 5 12 18-10
3.Błękitni Głowczyce 5 9 10-5
4.KS Włynkówko 5 9 13-10
5.Wybrzeże Objazda 5 9 10-12
6.Echo Biesowice 5 7 11-6
7.KS Damnica 4 7 4-2
8.Barton Barcino 4 6 10-7
9.Jantaria Poblocie 4 6 14-13
10.Sokół Szczypkowice 5 3 7-14

11.Zenit Redkowice	5	3	7-17
12.Diament Trzebielino	4	3	4-15
13.Garbarnia Kępice	5	3	11-23

Grupa 2.

5. kolejka: Chojniczanka III Chojnice - Brda Przechlewo 9:0, Lipniczanka Lipnica - Błękitni Motarzyno 5:0, Grom Nakla - Kaszubia II Studzienice 1:1, Victoria Dąbrówka - Urania Udorpie 1:1, Lew Lębork - Czarni Czarne 0:3, LKS Łebunia - Orkan Gostkowo 0:6, Bytovia II Bytów - pauza.
1.Chojniczanka III Chojnice 5 15 29-5
2.Lipniczanka Lipnica 5 12 15-4
3.Bytovia II Bytów 4 12 12-4
4.Kaszubia II Studzienice 5 10 14-6
5.Czarni Czarne 5 9 15-7
6.Orkan Gostkowo 4 9 9-2
7.Urania Udorpie 4 4 6-8
8.Grom Nakla 4 4 6-12
9.Victoria Dąbrówka 5 4 7-14
10.Lew Lębork 5 3 6-12
11.Błękitni Motarzyno 5 3 9-16
12.Brda Przechlewo 4 3 5-17
13.LKS Łebunia 5 0 3-29

KLASA B

Grupa 1.
4. kolejka: Start Łeba - Szansa

Siemianice 10:1, KS Zaleskie - Baza 44 Siemirowice 2:1, Latarnik II Choczewo - Stal II Jezierzycze 2:1, Sokół Kuleszewo - Rowokół Smołdzino 1:1, Start Łebień - WKS Nożyno 2:4, GKS Kołczygłowy - pauza.
1.Start Łeba 4 12 26-4
2.GKS Kołczygłowy 3 7 10-5
3.Baza 44 Siemirowice 4 7 8-5
4.KS Zaleskie 4 7 6-4
5.Sokół Kuleszewo 4 5 4-9
6.Latarnik II Choczewo 3 4 3-8
7.WKS Nożyno 3 3 8-8
8.Stal II Jezierzycze 3 3 5-8
9.Start Łebień 4 3 6-10
10.Szansa Siemianice 4 3 5-13
11.Rowokół Smołdzino 4 2 3-10

Grupa 2.

4. kolejka: Granit Koczała - Sparta Konarzyny 6:0, KS Bytów - Magic Niezabyszewo 2:1, Start II Miastko - Kolejarz II Chojnice 3:5.
1.Kolejarz II Chojnice 4 9 15-7
2.KS Bytów 4 9 7-3
3.Start II Miastko 4 6 21-10
4.Magic Niezabyszewo 4 6 8-13
5.Granit Koczała 4 3 8-15
6.Sparta Konarzyny 4 3 6-17
JAK